

№ 226.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Aniołów Str.
Piąt. św. Kandyda.
Sob. św. Franciszka.
Niedz. NMP. Różańc.
Pon. św. Brunona W.
Wt. św. Marka P.
Śr. św. Pelagii.

Wschód słońca godz. 6 m. 04
Zachód słońca godz. 5 m. 34
Dłg. dnia godz. 11 m. 30
Dłg. nocy godz. 3 m. 15

GENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 595.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 2 października 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-cj po południu

CENY OGŁOSZEN. Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Jasmina Schoeneich

2897

ul. Andrzeja 5. Właścicielka Magazynu Mód ul. Andrzeja 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny **MODELE I NOWOŚCI** w wielkim wyborze.

Zachodnia № 311

Zachodnia № 311

W Lombardzie Akcyjnym

od 9 g. do 4 po poł. odbywa się **sprzedaż przedmiotów złotych i srebrnych** pozostałych z licytacji.

Lekcje Tańca!

Rozpoczynam 5 kursy: dla początkujących, zaawansowanych i dla młodzieży.

Widzewska 47.

Witold Lipiński

Członek Francuskiej Akademii Profesorów Tańca w Paryżu.

Restauracja I rzędu

A. INIS

DAWNEJ A. STĘPKOWSKI

Pasaż Meyera № 7. Tel. 10-94.

Poleca codziennie świeże **Ostrygi, Homary żywe Turboty, Solki i Forele.**

W niedziele i czwartki **Flaki**

Przyjmuje obstalunki do domów i na miejscu. Od 1-go października **Trio koncertowe** znanego fortepianisty **R. M. Theuergartena.** 5085

„Nowy Napoleon”

powieść fantastyczna **Andrzeja Clarca** opuściła prasę.

Powieść ta wychodziła w odcinku „Rozwoju” w 1908 roku i na żądanie naszych czytelników ukazała się w osobnej odbitce.

Gena księgarska 1 rub. 20 kop.

Dla prenumeratorów „Rozwoju” **tylko 60 k.** Jest do nabycia w ciągu miesiąca to jest do 20 października. Potem zostanie oddana na półki księgarskie i po cenie niższej nabywać jej nie będzie można.

Gniazdo.

Wśród pyłu i kurzu, w skąpym blasku jeśnennego słońca, szły szosą do Aleksandrowa—nędza i troska. Nędza i troska stałe Łódź zamieszkuje, rozwieliżniły się też w niej niepo-

miernie i większą bodaj odgrywają rolę, niż miliony przemysłowców. Czasem jednak, dla „przewietrzenia się” robią małe wycieczki na prowincję, zwłaszcza w takie ciężkie lata, jak naprzykład ostatnie.

Idą więc sobie nędza i troska szosą do Aleksandrowa, postukują kosturami i chciwym wzrokiem wodzą po marnej okolicy podmiejskiej.

Aż oto niedaleko Kochanówka, przy wsi „Kałami” zwanej, uderzył ich wzrok widok niezwykły: Na prawo od szosy wesoło krzątają się ludziska—dom wznoszą, dom okazały z czerwonej cegły. Wśród gromadki mularzy i cieśli uwijają się ochoczo dwie jasne postacie kobiece—a wszędzie, gdzie się ukaza, robota zdaje się ludziom w rękę dwoić—każdemu dobre rzekną słowo, uśmiechem zachęca, pochwałą — „Boże dopomóż!” mówią ludziom przy pracy, ludzie zaś przyjaźnie im się kłaniają—a potem do móta, do kielni!

Przystanąły nędza z troską.

— A wiesz, kumo—rzecze nędza—co to za budynek? Ni mniej ni więcej tylko **własny gmach łódzkiego „Gniazda”** Towarzystwa opieki nad dziećmi! A wiesz ty, kto go wznosi? Wiesz kto są owe dwie postacie kobiece, co się tam wśród robotników uwijają? To miłość i miłosierdzie! Bodaj je lichy wzięło! Wszędzie, gdzie się te dwie zakrzęta—tam mój zarobek, tam niemal plon mój cały ginie.

Troszce więcej, niż zwykle, zasepiło się chmurne oblicze.

— Tak, tak—bąknęła zcicha—konkurencje nam robią duży; a konkurować umieją bestye—niczem łódzki ekspedytor!

— Tymczasem nędza tak jeła dalej prawić:

— Ot i teraz stawiają dom, w którym schronienie ma znaleźć sto dzieci mnie i tobie, kumo, gwałtem wydartych. A jak doszły do tego? Zaczęły ot chodzić po „dobrych ludziach”, jak to się u nich nazywa, do mieszkań pukać, datki zbierać...

U prezesowej „Gniazda”, pani Heleny Geyer, zagospodarowały się podobno w najlepsze, członkom zarządu pozawracały głowy, komitet dochodów niestałych stworzyły, w którym pono kolejno na posiedzeniach prezydują—ot i patrz: wznoszą teraz mury schroniska, jak gdyby nie—tylko patrzeć, jak je dachem pokryją... Hej! zejdzimy na psy, kumo, przy takiej gospodarce!

Tu splunęła nędza siarczyście w stronę nowego „Gniazda” i postukując kijem, ruszyła w dalszą drogę.

Troska jednak tym razem za nią nie poszła. Wzrokiem szpiega rozejrzała się dokoła, uśmiechnęła się chytrze i posuwając się ostrożnie wzdłuż murów nowego budynku, dotarła do

głównych jego podwoi i tu na progu usiadła. — Do końca daleko — szepnęła cicho do siebie — jeszcze tu się dla mnie miejsce znajdzieli...

I oto siedzi u wrót nowego schroniska—kuma troska. Ludzie dobrej woli i dobrego serca, śpieszcie z pomocą miłości i miłosierdziu, bo chociaż gmach przez nie wzniesiony piękny jest i dobrze pomyślany, jednak prawdą jest co rzekła troska—że do końca jeszcze daleko.

Śpieszcie z datkami, chociażby najdrobniejszymi — wszystkie równie serdecznie na cel dobry zostaną przyjęte. I wierzcie, że owe dzieci, które w tym gmachu nowym ciepły ką, dach nad głową i zacząć mają znaleźć opiekę, faktycznie nędzy gwałtem zostały wydarte, nędzy tak strasznej, tak nieraz ohydnej, o jakiej wy pojęcia nawet nie macie!

Niebywała rewolucya.

Od połowy września nadchodzą z Ulsteru, północnej prowincji irlandzkiej, szczególnego rodzaju wieści, a mianowicie, że utworzył się tam rząd samodzielnny, który postanowił utworzyć z rzeczonej prowincji republikę niezależną od Anglii. Przypominamy przytem, że większość mieszkańców Ulsteru stanowią nie irlandczycy katolicy, lecz anglicy protestanci, którzy oddawna już grozili rządowi centralnemu, że stawiają zbrojny opór na wypadek, gdyby w Irlandyi zaprowadzony został daleko sięgający samorząd w myśl uchwalonego przez parlament angielski bilu o „homerule”.

Otóż w ubiegłym tygodniu, po tajnych naradach ulsterskich przywódców, postanowiono utworzyć ośm „rad”, które odpowiadają ministeryom, prezydentem zaś rządu wybrano sir Edwarda Carsona.

Tworzenie się w oczach władz legalnych samowładnej rzeczypospolitej i to w imię utrzymania jedności państwa jest czerns tak paradoksalnym, że mogło się wydarzyć tylko wśród anglików, których charakter jest czasami nieobliczalnym, a zawsze skłonny do oryginalnych dziwactw.

Argumenty, jakie wysuwają na swoją obronę protestanci ulsterscy, czyli t. zw. „oranżysci”, dadzą się w ten sposób streścić:

Za dawnych czasów wiejska ludność Irlandyi była rzeczywiście uciskaną przez „landlordów” t. j. angielskich posiadaczy ziemskich. Ale teraz zmieniło się to, skutkiem nowych praw agrarnych, tak, że wszelkie narzekania nacjonalistów irlandzkich są zupełnie bezpodstawne. Zresztą dążenia irlandczyków noszą na sobie cechy separatystyczne. Podczas gdy mocarstwa albo czynią wszystko, aby wzmocnić swą jedność (Niemcy), albo też ponoszą karę za nieumiej-

Teatr Polski

Dzisiaj uroczyste przedstawienie ku czci
50-letniej rocznicy śmierci Korzeniowskiego „Karpaccy Górale“
Jutro „Gesi i Gaska“

tność podtrzymywania tej jedności (Austro-Węgry, Szwecya i Norwegia) — to irlandzcy nacjonalisci dążą do stworzenia w W. Brytanii takiej federacji, która w rezultacie doprowadzi do zupełnego odpadnięcia Irlandyi.

Do tego zasadniczego punktu widzenia dodają „unionisci“, że tworzenie odrębnego parlamentu irlandzkiego wytworzy dla Anglii szereg nowych ciężarów finansowych. Zachowanie zaś pewnej liczby posłów irlandzkich w centralnym parlamencie angielskim będzie nonsensem, bo Anglicy nie będą reprezentowani w parlamencie dublińskim. Dalej zaś podnoszą, że bil o „home-rule“ tylko częściowo zadowala pretensje irlandczyków, skutkiem czego będzie on tylko pierwszym etapem wciąż rosnących pretensyj irlandzkich.

Najważniejszy jednak w gruncie rzeczy argument, bo będący bezpośrednim bodźcem ruchu opozycyjnego, przytaczają „unionisci“ na końcu. Mianowicie twierdzą oni, że stworzenie autonomicznej Irlandyi z większością ludności katolickiej uczyni niemożliwą sytuację ulsterskich protestantów.

Na to odpowiadają tak członkowie większości parlamentu angielskiego, która uchwaliła bil o „Home-Rule“.

W ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu naród irlandzki z taką energią dopominał się o samorząd, że rząd centralny nie mógł nie brać tego w rachubę. Podczas ośmiu z rzędu wyborów do parlamentu angielskiego zwolennicy „Home-rule“ zostali wybrani w Irlandyi prawie jednogłośnie, a nawet w prowincyi Ulster przychodzi na 16 zwolenników „Home-rule“ tylko 17 zwolenników dotychczasowego stanu rzeczy. Podejrzewać, jakoby Irlandya dążyła do politycznej odrębności, jest prosto śmieszne, jest ona bowiem związana takim mnóstwem węzłów natury ekonomicznej z Anglią, że samodzielnie istnieć nie może.

Jak się zakończy ta jedyna w swoim rodzaju rewolucya, podjęta w imię hasła legitymistycznych, na razie trudno przewidzieć. W każdym razie sprawa ona niemało kłopotu obecnemu rządowi angielskiemu, który znajduje się względem niej w sytuacji zaiste szczególnej. W Belfast, stolicy Ulsteru, odbyła się w ubiegłą sobotę wielka parada ochotników „rewolucjonistów“, w której brało udział 14 batalionów.

Komenderował nią generał w rezerwie Richardson, który w przemowie do ochotników oświadczył, że spodziewa się, opierając się na sile, jaką przedstawiają, nie dopuścić, aby kiedykolwiek bil o „Home-rule“ wszedł w życie.

Gabinet Asquitha, znalazłszy się wprawdzie między młotem a kowadłem, skłonny jest podobno poczynić w autonomii irlandzkiej daleko idące ustępstwa na rzecz odrębności Ulsteru, w każdym jednak razie nie myśli ustąpić pod presją „oranżystów“ na całej linii. Gdyby więc nie chcieli oni ustąpić, to moglibyśmy ewentualnie być świadkami walki z rewolucją, która walczyłaby przeciw królowi angielskiemu w obronie jego praw, jako suwerena niepodzielnej Wielkiej Brytanii.

Przymierze francusko-hiszpańskie.

Nasz korespondent wiedeński pisze. Prasa wiedeńska, która niedawno podała wiadomość o bliskiej podróży króla Alfonsa razem z żoną na dwór wiedeński, zajmuje się teraz żywo planem zawarcia przymierza zaczepno-odpornego pomiędzy Hiszpanią i Francją. To przymierze oznaczałoby wzmocnienie stanowiska francuskiego na morzu Śródziemnym, skutkiem czego pogorszyłoby się stanowisko Włoch. Owe zabiegi francuskie o zawarcie przymierza są dowodem bardzo charakterystycznym, że dyplomacya francuska z niezmierną ruchliwością stara się oskrzydlić Włochy od zachodu, a w ostatnich tygodniach także i od wschodu, gdyż pragnie przyciągnąć także i Grecję do koalicji morskiej przeciwko Włochom. To przymierze opierałoby się przede wszystkim na traktacie handlowym, który ułatwiłby wzajemne stosunki handlowe między obu krajami. Równocześnie Hiszpania popierałaby Francję na wypadek wojny. Ma się bowiem zobowiązać na oddanie wschodnich linii kolejowych hiszpańskich, celem przewożenia wojsk afrykańskich do Francyi. Niezależnie od tego port Macon na wyspie Minorce i port Karthagina miałyby służyć za punkt oparcia dla floty francuskiej.

Żurniki wiedeńskie pocieszają się, że konwencya wojskowa pomiędzy obu krajami, mająca na celu obronę Francyi, natrafi na opór spojętej części opinii publicznej hiszpańskiej. A mia-

nowicie sprzeciwia się takiej konwencyi wszyscy katolicy hiszpańscy i duża część konserwatystów. Twierdzą oni, że Hiszpania obowiązując się do niesienia Francyi pomocy militarnej, narazi się na wielkie koszty, a równocześnie odstręczy od siebie wszystkie inne państwa. Tak samo i traktat handlowy, który otworzyłby rynek francuski dla win hiszpańskich, jest bardzo niepopularny wśród chłopów Francyi południowej. Natomiast katalończycy zwalczają ten traktat dlatego, że towary francuskie robiłyby konkurencyę rozwijającemu się przemysłowi katalońskiemu, panującemu dzisiaj na wszystkich rynkach wewnętrznych hiszpańskich.

Podróż króla hiszpańskiego do Wiednia miała podobno przyjść do skutku jako dowód zbliżenia między Hiszpanią i trójprzymierzem. Łatwo zrozumieć, że na wypadek sojuszu między Francją i Hiszpanią król Alfons zaniechałby tej podróży, by nie budzić niezadowolenia swojego sojusznika.

O fundusz na roboty publiczne.

Wczoraj w gmachu przytułku dla starców i kalek (Dzielnia 52) odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego robót publicznych przy współudziale przedstawicieli komitetu obywatelskiego pomocy pozostającym bez pracy robotnikom.

Przewodniczył pastor R. Gundlach. Przewodniczący, przedstawivszy zebrany projekt, zaakceptowany już przez komitet wykonawczy, a dotyczący budowy nowych kanałów krytych i oczyszczenia kanału otwartego, przy szosie karolewskiej, zaznaczył, że zachodzi konieczna potrzeba uzupełnienia funduszu posiadanego na wykonanie zaprojektowanych robót.

Komitet robót publicznych rozporządza 16 tysiącami rubli, a że kosztorys obliczono na rb. 20,708, brak więc jeszcze 4708 rb.

Wprawdzie komitetowi należy się od magistratu 13,000 rb. tytułem zwrotu za zabrukowanie ul. Milsza, lecz na to liczyć nie można, gdyż magistrat sumę tę wydatkował na inne roboty miejskie. Magistrat zgodził się na wypłacenie tylko 2900 rb. i kwota ta jest już włączona do sumy 16,000 rb. Obecnie więc komitetowi robót publicznych chodzi o wyszukanie źródła dla zdobycia owych kilku tysięcy rubli na roboty, które zdaniem komitetu, są niezbędne ze względu na potrzebę podniesienia warunków sanitarnych.

Pastor Gundlach odwołał się do członków komitetu obywatelskiego z propozycją, ażeby sumę niezbędną podnieść z kapitału rb. 20,000, ja-

13)

Sledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 221).

— Druga godzina? — powiedział woźnica. — O, to nie mogło być tak późno! Ja powróciłem do domu z uderzeniem pół do drugiej; wszystko było spokojnie na ulicy i nic nie słyzałem ze swego domu.

— W istocie — rzekł gospodarz — to jeszcze możliwe. Wczoraj wieczorem zamknęliśmy wczesnie. Zaledwo znalazłem się w łóżku, aż tu moja żona woła do mnie: Julianie — mówi — biją się na ulicy.

— A niech się biją! — powiadam do niej... mimo to człowiek jest ciekawy; więc podszedłem do okna i zobaczyłem ludzi, którzy sobie dosadzali. Moja żona, która ma delikatne ucho, powiada mi: „To zaczęło się od krzyku kobiety.“ Co do mnie, to widział tylko dwóch mężczyzn, którzy się zabierali do bójki, ale później zdawało mi się, że się skończyło na niczym, czy to, że ich rozdzielono, czy to, że poszli sobie dalej.

— To wszystko jedno! Ale co robi policya?

— Tak, właśnie, co ona robi? Cóż pomoże, jeżeli sobie pomyślisz: to są apasze, zarzynają się wzajemnie, a to mnie nic nie obchodzi. Bo to nie przeszkadza, że ty, porządnie spełniając swój zawód, powracając późno, natrafisz na kłótnię jakiegoś z tych łotrów, a choć nie zabierzesz strony ani jednej ani drugiej, ale wystarczy, abyś

był na miejscu, a te nicponie, pomiędzy którymi jest wielu, co nie ma nawet szesnastu lat, urządzają sobie zabawę i sprawią cię, chociaż im ani słowa nie powiedział. A skoro już dostaną cię w swoje ręce, czy to przez żart, czy na serio, to będziesz miał dosyć.

— Jeżeli to panu nie robi różnicy — rzekł Firmin — nie będę jechał w tamtej sali. Oczekuję na chybił trafił jednego z przyjaciół, który może mnie szukać i obawiałbym się, że gdybym go nie spostrzegł, mógłby się pomylić co do restauracyi.

— Jak się panu podoba — rzekł gospodarz. — Przynieść nakrycie dla pana tutaj — zawołał do marzycielskiego garsona.

Przykrość jedzenia w tej przepelnionej sali pomiędzy furmanami, którzy go potracali, idąc zapalić fajkę przy wspólnym płomyku, ten brak wygody nie został wynagrodzony dla Firmina usłyszeniem jakichś nowych szczegółów.

Noc zapadała zaledwo, kiedy Firmin przybył do wysokiego domu w Avenue de Vincennes, gdzie mieszkał inspektor Gourgeot na szóstym piętrze.

Firmin musiał użyć całej swojej wymowy, ażeby Gourgeot, który właśnie był przy obiedzie, powstał bez surduta. Odbyły się prezentacye: pani Gourgeot była również czarna i mała, jak jej mąż blondyn i wielki. Za pozwoleniem Firmina agent jechał dalej cienkie szparagi, maczając je w octowym sosie; twierdził stanowczo, że ten sposób jedzenia szparagów, w istocie bardzo rozpowszechniony, jest zwyczajem wyłącznym w Franche-Comté.

Firmin musiał koniecznie przyjąć filiżankę kawy, aby dowieść pani Gourgeot, która pochodziła z prowincyi Nivernais, że tylko mieszkańcy

departamentu Haute-Saône są prawdziwymi amatorami kawy.

— Chcę pana poprosić o jedną przysługę — rzekł młodzieniec, któremu się śpieszyło dojść do celu wizyty.

— Jestem na pańskie rozkazy — rzekł inspektor — podaj kirsz, Matyldo, masz tu kogoś, co się rozumie dobrze na likierach. Panie Remongel, czy ta sprawa dotyczy mojego zawodu? Gdyż w takim razie prosiłbym pana o pozwolenie, aby Matylda pozostała z nami. Powiem panu, że to jedyna kobieta na ziemi niegadatliwa i że nie znam nikogo pomiędzy kolegami w naszej policyi, ktoby miał tyle talentu, co ona.

Firmin spojrział na Matyldę i był trochę zdziwiony. Była to sobie wieśniaczka z okolicy Morvan o cerze śniadej, o czarnych twardych oczach, niebardzo bystrych na pierwsze wrażenie. Nie powiedziawszy ani słowa, poszła do szafy, zamkniętej na klucz, po jeden z tych zeszytów szkolnych za dwa sous, których okładka przedstawia jakiś wielki fakt historyczny, albo schwytnie zranionego niedźwiedzia w górach amerykańskich. Uzbroiła się w otówek z białego drzewa, który zwiliżyła w ustach. Następnie czekała na słowa Firmina. Ten zaś opowiedział wszystkie wypadki nocy poprzedniej, nie opuszczając nic, nie kładąc jednakże nacisku na uczucia, które go pociągały ku Róży. Powtórzył również swoją rozmowę ze stróżką w zaułku i to, co opowiadano w restauracyi.

— Co myślisz o tem, Matyldo? — zapytał Gourgeot, kiedy opowiadanie było już skończone.

(d. c. n.)

ki pozostał w rękach komitetu obywatelskiego.

P. Maurycy Hertz wyraził zdanie, że zaczerpnięcie projektowanych 3000 rb. z kapitału rb. 20,000 będzie zupełnie legalne, gdyż do robót ziemnych około budowy kanałów wezwani będą robotnicy bez pracy, dla których ów kapitał jest przeznaczony. Owe wynagrodzenie za roboty ziemne stanowić będzie tylko 15 proc. ogólnej sumy kosztorysowej i umożliwi zajęcie robotników, którzy przypuszczalnie pozostają obecnie bez pracy.

Z wywodami p. Hertza zgodzili się i inni z pośród obecnych.

Pp. dr. Skalski i T. Meyerhoff zwrócili uwagę, że zaprojektowaną sumę 3000 rb. należy podnieść z kapitału obywatelskiego w formie pożyczki, którą komitet starać się będzie pokryć w jaknajprędszym czasie. Magistrat bowiem, rozporządzający specjalnymi funduszami na roboty miejskie, ściągający znaczne podatki i t. d. — obowiązany jest własnym kosztem wykonywać roboty, mające na celu podnoszenie warunków sanitarnych miasta, a w ich liczbie budowę i oczyszczanie kanału. Komitet robót publicznych podjął się czasowo tego zadania jedynie dla ułatwienia pracy głodnym robotnikom.

Zebrani jednomyślnie zdecydowali zaciągnąć z funduszu obywatelskiego pożyczkę 3000 rb., oraz uchwalili wysłać do gubernatora piotrkowskiego deputację, złożoną z pp. pastora Gundlach, T. Meyerhoffa i d-ra Skalskiego, która przedstawi umotywowaną prośbę, aby gubernator polecił prezydentowi wyszukanie źródła dla wypłacenia należącej komitetowi robót publicznych sumy z kasy miejskiej lub wyjednanie w ministerium na ten cel kredytu.

Roboty kanalizacyjne komitet powierzył wczoraj p. Feinkindowi i p. Wojciechowskiemu za sumę rb. 19,750.

Termin ukończenia zapoczątkowanych robót wyznaczono na 15 listopada r. b.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Stanimira. Jutro Stemiana.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 65). Dziś „Karpaccy górale” Korzeniowskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

Jutro „Gęsi i gąski” Bałuckiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 18). Dziś „Romantyczna żona”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

Jutro „Gri-Gri”, operetka Linkego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ODCZYT. Dziś dr. Joteykówna wypowie odczyt p. t. „Badania doświadczalne nad uwagą” (w sali „Lutni”, Piotrkowska 108). Początek o godz. 8 w.

WYSTAWA OGRODNICZA (Przejazd I) otwarta codziennie od g. 10 rano do 10 wiecz.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

Wiadomości kościelne.

(x) 40-godzinne nabożeństwo. W parafii św. Kazimierza (Widzew) przez 3 dni t. j. piątek sobota i niedziela, 3, 4 i 5 października będzie odprawione 40-godzinne nabożeństwo dla uczczenia Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

W piątek suma o godzinie 11 rano, którą odprawi ks. kanonik Szmidel, kazanie wygłosi ks. D. Kuczyński, nieszpory o godz. 7 wiecz. kazanie wygłosi ks. prof. Wyrebowski, w sobotę o godz. 11 suma, którą odprawi ks. kan. Nowicki z Mileszek, kazanie wygłosi ks. proboszcz Kuropatwiński z Kurowic.

W niedzielę o godz. 11 rano suma, kazanie wypowie ks. prob. Przeździecki; zakończą nieszpory uroczyste o godz. 5 po południu które odprawi ks. dziekan Gniazdowski, kazanie wypowie ks. prał. Tymieniecki.

(a) Odpust w Łagiewnikach. W sobotę nadchodzącą przypada w Łagiewnikach doroczny odpust ku czci św. Franciszka Serafickiego.

KRONIKA.

(—) Odpowiedzialność lekarzy. Ministerium sprawiedliwości opracowało projekt prawodawczy, dotyczący odpowiedzialności lekarzy za świa-

domie fałszywe świadectwa o stanie zdrowia, o śmierci, o szczepieniu ospy i t. p.

Karą ma być więzienie—od dwóch do ośmiu miesięcy.

(—) Szeroki tor. Kolej fabryczno-łódzka obecnie buduje odnogę szerokotorową od stacji Widzew do stacji Łódź fabryczna. Odnogą tą będzie można znaczną część ładunków łódzkich wysłać przez Koluszkę z pominięciem Warszawy wprost do Kowla, Brzeźcia i Białegostoku bez przeladunku w Koluszkach i Łowiczu.

(a) Odbudowanie fabryki. Rząd gubernialny piotrkowski zezwolił pp. Stanisławowi Findajzenowi i Albertowi Nejmanowi na odbudowanie spalonej przędzalni wełny przy ul. Senatorskiej nr. 926/927, oraz na budowę na temże terytorium pomieszczenia na szarpacze i motoru elektrycznego.

(a) Oględziny komisji. Wczoraj komisja techniczno-budowlana na skutek prośby właściciela gmachu dokonała oględzin sali koncertowej przy ul. Dzielnej nr. 18.

Stwierdziwszy, że jeszcze nie urządzono schodów zapasowych, komisja zezwoliła na otwarcie sali tylko przez trzy dni, z uwagi na święta żydowskie, w czasie których sala wynajmowana jest na różne zabawy, zobowiązując właściciela, aby po tym terminie ukończył zaprojektowane przez komisję przeróbki.

(a) Z fabryk. Właściciel fabryki wyrobów bawełnianych przy ul. Przedzalanianej № 16, (zastrudniającej 120 robotników) J. Warszawski, z powodu braku zamówień, wymówił onegdaj pracę na dwa tygodnie, oznajmiając robotnikom, że fabryka zamknięta będzie na czas nieograniczony.

(a) Z przemysłu. Bawiący przez kilka tygodni w mieście naszym przedstawiciel intendenty rumuńskiej dokonał w fabrykach łódzkich szeregu obstarunków na towary dla wojska rumuńskiego i onegdaj opuścił Łódź.

(a) Zawieszenie wypłat. W ciągu ostatnich dni zawiesiły wypłaty następujące firmy manufakturowe: w Omsku—„J. Sametnik”, pasywa wynoszą 100,000 rb.; w Taszkencie—„Batabajew”, pasywa obliczają na 80,000 rb.; w Ekaterynodarze—„Towarzystwo Ter-Azarjew i A. Caturów i S-ka”, pasywa wynoszą 30,000 rb. Zaangażowani są fabrykanci oraz banki; w Elizawetgradzie—„A. Zołotarewski”, pasywa obliczają na 25,000 rb.; w Ufie—„Rafał Daszewski-Szuster”, pasywa wynoszą 20,000 rb.

(a) Nowe rozporządzenie. Piotrkowska gubernialna komisja poborowa rozesłała do komisji powiatowych i miejskiej okólnik, że w roku bieżącym zostaną udzielone prolongaty od poboru wojskowego aż do ukończenia 22 lat tym popisowym, wychowankom nauczycielskich seminarjów i szkół, o których w czasie właścicielom zostaną poczynione starania w odpowiednich komisjach wojskowych powiatowych i miejskiej, zgodnie z ustawą o poborze wojskowym.

(a) Popisowi żydzi. W roku bieżącym liczba popisowych żydów bez ulg wynosi 544, z ulgą I-ej kategorii 5, II-ej kategorii—1, III-ej kategorii—4 i IV—4 z odroczeniem 78, razem 622.

(—) Żydzi w szkołach średnich. Ministerium oświaty opracowuje projekt przyjmowania żydów do szkół średnich drogą losowania, przy czym losować będą tacy uczniowie, którzy na egzaminach otrzymali jako najniższy stopień: „4”.

(a) Z magistratu. Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem odbyło się pod przewodnictwem prezydenta i przy udziale radnego p. K. Eiserta oraz inżynierów miejskich posiedzenie w magistracie, na którym załatwiono kilka spraw.

Rozpatrzono podanie obywateli pp. Hazenkiewera i braci Piotrowskich, którzy dla połączenia ulicy Andrzeja z Łąkową wyrazili gotowość oddania bezinteresownie własnych gruntów, przez które przechodzić ma projektowana nowa ulica.

Magistrat propozycję przyjął przychylnie, tem bardziej, że ofiarodawcy placów zobowiązali się wziąć udział w części kosztów na zabrukowanie i oświetlenie nowej ulicy.

Przedstawione przez inżyniera, p. Referowskiego, plany budowy projektowanego baru cholerycznego uznano za zupełnie dobre i uchwalono przesłać je do zatwierdzenia rządu gubernialnego piotrkowskiego. Gmach baru, któ-

rego kosztorys obliczono na 36,000 rb., stanie w lesie miejskim, przy szosie Rokicińskiej.

Ponieważ rozpoczęcie budowy tego gmachu nastąpić ma dopiero w roku przyszłym, magistrat postanowił, w razie wybuchu epidemii cholery w Łodzi, wynająć lokal na tymczasowy barak choleryczny. Dom taki jest już upatrzonej za tenetę dzierżawną rb. 6,000 w ciągu roku.

Postanowiono wypłacić z kasy miejskiej Towarzystwu petersburskiemu bruków ulepszonych 57,000 rb. za ułożenie kostek drewnianych na przestrzeni ulicy Piotrkowskiej od Przejazd do Główniej oraz 10,000 rb. tytułem zaliczki za dokonywane obecnie roboty około ułożenia bruku drewnianego na teje ulicy Piotrkowskiej od Dzielnej w kierunku Nowego Rynku.

Uwzględniono prośbę obywatela p. Mantaya i innych, aby od ulicy Rzgowskiej, w pobliżu posesji Koeniga, otworzyć boczną ulicę.

Parafia ewangelicka św. Jana wystąpiła z prośbą o przyznanie jednorazowego subsydium w sumie 60,000 rb. na budowę kościoła pod wezwaniem św. Mateusza, przy ul. Piotrkowskiej dla nowej parafii. Zdecydowanie tej sprawy odłożono do następnego posiedzenia.

Na skutek prośby przedsiębiorcy Tyllera odroczone na 2 i pół miesiąca wykończenie dróg w parku miejskim przy ulicy Pańskiej.

(e) Petycja obywateli. Dziś wysłana została do gubernatora piotrkowskiego petycja, podpisana przez kilkuset obywateli łódzkich, w sprawie regulacji chodników.

Proszą o odroczenie niwelacji i ułożenia chodników, wskazanych przez magistrat łódzki do czasu rozpoczęcia robót kanalizacyjnych miasta i o przyspieszenie wprowadzenia w wykonanie projektu kanalizacji i wodociągów.

(a) O rozlepianie afiszów. Właściciele drukarni łódzkich złożyli do prezydenta skargę, opatrzoną kilkudziesięciu podpisami, na przedsiębiorcę Pałatka, zajmującego się rozlepianiem afiszów.

Petenci żalą się, że przedsiębiorca nie spełnia sumiennie obowiązków, gdyż afisze są rozlepiane ze stałym opóźnieniem i nie na właściwych miejscach. Wysyłani przez przedsiębiorcę ludzie, zamiast rozlepać na ulicach, część afiszów sprzedają.

(a) Przypomnienie. Gubernator piotrkowski wydał rozporządzenie, w którym poleca miejscowym władzom administracyjnym, aby wobec ujawnionych znów nieporządków ksiąg meldunkowych, przypomnieli właścicielom domów i hoteli o obowiązujących w tym względzie przepisach meldunkowych.

W myśl przepisów tych o wszelkich zmianach listy lokatorów należy zawiadamiać władzę w ciągu 24-ch godzin.

Właściciele hoteli obowiązani są przedstawiać wykazy, zamieszkałych w nich gości dwa razy dziennie: o godzinie 9-ej rano i o 9-ej wieczorem.

(x) Wieczorne kursy handlowe. Wykłady na kursach wieczornych przy Stow. wzaj. pomocy pracujących w przemyśle i handlu, rozpoczęły się dnia 1 października r. b. Na pozostałe kilka wolnych miejsc przyjmuje w dalszym ciągu zapisy sekretaryat Stowarzyszenia (Wólczańska 23) od godz. 8 do 10 wieczorem codziennie.

(x) Odczyt d-ra Joteyki. Dziś o godzinie 8 wiecz. w sali „Lutni” przy ul. Piotrkowskiej nr. 108 dr. Józefa Joteyko wygłosi drugi odczyt p. t. „Doświadczalne badania nad uwagą”.

Część dochodu z odczytu tego przeznaczona jest na Schronisko dla nauczycielek.

(x) Odczyt. „Tow. Krzewienia oświaty” zawiadamia, że w niedzielę, dnia 5 b. m., o godz. 4 po poł., w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11 dr. fil. Bolesław Heyman wygłosi odczyt ilustrowany obrazami nikiącymi „O budowie wszechświata”.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop. dla członków 5 kop.

(h) O taksę na mięso. „Jeszcze się ten nie urodził, ktoby wszystkim dogodził”—mówi stare przysłowie. Na skutek starań rzeźników magistrat wydelegował komisję, która, po sprawdzeniu obecnych cen mięsa, przysłała do wniosku, że one są niskie i obecnie jest zamiar podniesienia tych cen oraz ustanowienia odpowiedniej taksy. Mimo to, nie wszyscy rzeźnicy są za-

dowoleni. Krytykują mianowicie podstawę orzeczeń wspomnianej komisji, uważając, że niedość jest zabić po jednej sztuce każdego rodzaju zwierząt, używanych na ubój, ażeby należycie ocenić wartość mięsa. Lepiej utuczone sztuki dadzą inny wynik, aniżeli chude. Niedość na tem; wogóle poczytują ustanowienie taksy ogólnie obowiązującej za niesłuszne. Woleliby system amerykański, który obowiązuje każdego rzeźnika do wywieszenia nazewnictwa sklepu własnej taksy. Publiczność zwraca się wtedy do tej jatk, która czyni zadość jej potrzebom. Ubożsi kupują gorsze mięso w tańszej jatce, bogatsi—lepsze mięso w droższej.

(a) **Poświęcenie pawilonu.** Przypominamy, że uroczyste poświęcenie pawilonu im. ś. p. Emila Gejera w zakładzie dla umysłowo i nerwowo-chorych w Kochanówce — odbędzie się w sobotę 4 b. m. o godz. 10 $\frac{1}{2}$ rano.

(a) **Bańskie ambulatoryum.** Na posiedzeniu pełnomocników os. Bańki i sołtysów pod przewodnictwem wójta gminy uchwalono wypłacać corocznie z funduszów, egzekwowanych z ludności, na pokrywanie kosztów kuracyjnych sumę 265 rubli, jako czynsz za lokal w domu p. Raczyńskiego, złożony z 3 pokoiów, gdzie mieści się ambulatoryum bezpłatne dla biednych chorych.

Dotychczas komorne było płacone z funduszu ofiarności publicznej.

(x) **Zebrań zawodowe.** Zebranie miesięczne zarządu stow. majstrów fabrycznych przy współudziale członków odbędzie się w nadchodzącą sobotę 4 b. m. w lokalu własnym (Nowy Rynek nr. 6) punktualnie o godz. 8 wiecz.

— Kwartalne zebranie członków zgromadzenia czeladników siodlarskich odbędzie się w niedzielę 5 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu przy ul. Benedykta nr. 26.

— Zebranie członków zgromadzenia czeladników powroźniczych w celu dokonania wyborów nowego zarządu i omówienia wielu innych ważnych spraw odbędzie się w niedzielę 5 b. m. o godz. 3 po poł. w lokalu przy ulicy Widzewskiej nr. 86.

Członkowie proszeni są o liczny udział.

(h) **Ze Zgrom. czeladników rzeźniczych.**

W niedzielę, dnia 5 b. m., o godz. 4 po poł. przy ul. Główniej nr. 67, odbędzie się zebranie czeladników rzeźniczych.

(a) **U wstążkarzy.** W nadchodzącą sobotę, dnia 4 b. m., w lokalu przy ul. Zielonej nr. 32, odbędzie się ogólne zebranie miesięczne członków Stowarzyszenia zawodowego pracowników przemysłu wstążkowego gubernii piotrkowskiej.

(x) **Z Wiedzy.** Z dniem 1 października I-sza Biblioteka Tow. „Wiedzy“ (ul. Piotrkowska 103) czynną jest w dni powszednie od 6-ej do 9-ej wieczorem, w niedzielę i święta od 10 rano do 1 po południu. Zapisy nowych czytelników odbywają się w środy i niedziele. Przy zapisie należy okazać paszport. Zastawu biblioteka nie pobiera.

(a) **U farbiarzy.** W dniu 4 b. m., o godz. 8 wieczorem, w lokalu własnym, przy ul. Nawrot nr. 38, odbędzie się miesięczne zebranie Stowarzyszenia wzajemnej pomocy majstrów farbiarskich.

(a) **Z T-wa miłośników rozwoju fizycznego.** Od poniedziałku Towarzystwo przeniosło lekcje gimnastyki w środy i soboty z ogrodu przy ulicy Rokicińskiej do lokalu przy ulicy Marszałkowskiej № 2.

(a) **Ze Związku ogrodników.** Zapowiedziane na niedzielę, 5 b. m., zebranie łódzkiego oddziału Związku ogrodników, odłożone zostało do następnej niedzieli, d. 12 b. m., gdyż w najbliższą niedzielę odbędzie się zamknięcie wystawy. Zebranie odbędzie się w sali jadalnej Poznańskiego przy ul. Ogrodowej, 18 o godz. 2 po poł.

(h) **Z wystawy ogrodniczej.** Wczoraj zwiedzili wystawę uczniowie i uczennice 6-iej zakładu naukowych. Zamknięcie wystawy nastąpi w nadchodzącą niedzielę, 5 b. m. wieczorem.

(x) **Wyciągi cyklistów.** W niedzielę 5 b. m. na zosie Zgierz — Główną odbędą się wyciągi tow. zwolenników sportu z udziałem zaprzyjaźnionych towarzystw łódzkich.

Zapisy przyjmowane będą na starcie w Krzywiu od godz. 10 rano.

Program wyścigów jest następujący:

I. Bieg juniorów 5-cio wiorstowy, dostępny dla wszystkich jeźdźców.

II. Bieg o mistrzostwo na 1913/14 rok tow. zwolenników sportu 50-cio wiorstowy, dostępny dla członków danego towarzystwa.

III. Bieg seniorów 10-wiorstowy, dostępny dla wszystkich członków.

IV. Bieg o mistrzostwo na 1913-14 rok, 50 wiorstowy, łódzkiej Resursy rzemieślniczej, dostępny tylko dla członków Resursy.

V. Bieg piechurów 3-wiorstowy.

VI. Bieg pocieszenia.

(a) **Z 3-ej kasy pogrzebowej.** P. Emilia Majewska wystąpiła do władzy policyjnej ze skargą przeciw zarządowi 3-ej kasy pogrzebowej (Główna № 11) z powodu zakwestyonowania jej wypłaty zapomogi pogrzebowej, po zmarłym jej mężu Michale, członku kasy.

Według wyjaśnień zarządu, kasa nie posiada wcale funduszu do wypłacania zapomóg, gdyż złożony w banku fundusz 400 rb. został już wyczerpany, a większość stowarzyszonych zaprzestała płacić składek.

Mają być podjęte starania o zmianę ustawy.

(p) **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu własnym przy ul. Łagiewnickiej nr. 26 usiłowała wczoraj otruć się krezotem Wanda R., żona robotnika, lat 25. Niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia. Przyczyna rozpaczy kroku nieznana.

(p) **Nadwyręzenie krzyża.** Wczoraj w godzinach poobiednich w fabryce na Zielonym Rynku nr. 2 Roman Hańko, robotnik, lat 39, dźwignąwszy nadmierny ciężar, doznał nadwyręzenia krzyża.

Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, odwieziono go dorożką do mieszkania przy ul. Franciszkańskiej.

(p) **Przy pracy.** Na ul. Zakątnej nr. 78 Franciszka Jagodzińska, robotnica fabryczna, lat 15, pracując przy maszynie, doznała okaleczenia prawej ręki. Ranę opatrzone na stacyi Pogotowia.

(h) **Fałszywy alarm.** Wczoraj, o godz. 4 pp., zaalarmowano straż ogniową na ul. Cegielnianą nr. 44, gdzie wybuchnąc miał pożar. Straż, po przybyciu na miejsce, ognia nie znalazła. Był to więc fałszywy alarm.

(a) **Sprawa budowy szpitala w Zgierzu** w ostatnich czasach nie schodzi z porządku dziennego. Wczoraj prezydent miasta p. Bortnowski, radni magistratu pp. J. Krusche, I. Pudłowski, dr. F. Karpiński, wyjeżdżali do Łodzi i Pabianic celem zaznajomienia się z rozmiarami i urządzeniami szpitali tamtejszych. Oglądano szpitale: Poznańskiego w Łodzi oraz szpitale firm Krusche i Endera, Kindlera i miejski w Pabianicach.

W rezultacie uczestnicy komisji przyszedli do wniosku, że z budową gmachu szpitala w Zgierzu, jak również wewnętrznym jego urządzeniu należy wzorować się na szpitalu miejskim w Pabianicach.

W sprawie tej odbędzie się w tych dniach w magistracie posiedzenie, na którym budowa szpitala ma być ostatecznie zadecydowana.

(a) **Tow. muz.-śpiew. „Harmonia“ w Zgierzu** przeniosło wczoraj swoją siedzibę z domu nr. 3 przy ul. Długiej do domu Tow. śpiew. „Lutnia“ przy zbiegu Starego Rynku i ulicy Łęczyckiej.

(a) **Zebrań stolarzy w Zgierzu.** W niedzielę, dnia 5 b. m. o godz. 2-ej po poł. w lokalu przy ul. Strykowskiej nr. 34, odbędzie się zebranie czeladników stolarskich, celem rozpatrzenia szeregu spraw bieżących i sprawdzenia stanu kasy.

(a) **Ze Zgierza.** P. Leon Strykowski założył tu pierwszą chrześcijańską owocarnię przy ulicy Wysokiej.

(x) **Koluszki.** Pani Helena Sadowska ma tu otworzyć pierwszy chrześcijański sklep galanterijny i lokciowy w początkach października. Sklep niezawodnie dozna ogólnego poparcia.

(a) **O szkołę dla ewangelików w Teofilowie.** Na posiedzeniu szkolnym w gminie Radogoszcz rozważano starania grupy ewangelików ze wsi Teofilów o przyłączenie ich do niemieckiej szkoły w Grabieńcu, gminy Rąbień, a zwolnienie od opłat na szkołę w Kałach, wzniesioną celem wprowadzenia powszechnego nauczania.

Przyjąwszy pod uwagę, że w Teofilowie jest 31 katolików i 39 ewangelików postanowiono starać powyższych nie uwzględnić, tembardziej, że do Grabieńca prowadzi dalsza i gorsza droga, grożąca niebezpieczeństwem w porze zimowej. Natomiast do dwukompletnej szkoły w Ka-

Pan Tadeusz

wydanie luksusowe znakomitego utworu naszego wieszca jedynie zupełne wydanie w Król.-Polskim bogato ilustrowane broszura 75 kop.

Kraków

Opis pamiętek tej prastarej stolicy Polski, wydanie luksusowe dla prenumeratorów „Rozwoju“ w wspaniałej oprawie tylko 2,25

łach postanowiono przyjąć jednego nauczyciela polaka-katolika, a drugiego niemca-ewangelika, z czego wyniknie ta korzyść, że stosownie opracowany rozkład lekcji da możliwość polskiemu dzieciom nauki języka niemieckiego, obok swego ojczystego, oraz odwrotnie, Niemcy zyskają lepszą znajomość języka polskiego. Prócz tego nauczyciel ewangelicki będzie przygotowywał swych współwyznawców do konfirmacji.

S Z T U K A.

(x) **Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś w czwartek po cenach premierowych uroczyste przedstawienie poświęcone pamięci 50-tej rocznicy śmierci Korzeniowskiego. Odegrana będzie najlepsza jego sztuka w 6 odsłonach p. t. „Karpaccy górale“, która swego czasu cieszyła się olbrzymim powodzeniem na wszystkich scenach polskich.

W piątek „Gęsi i gąski“ wesoła komedia Michała Bańkowskiego.

(x) **Wieczór muzyczno-dramatyczny.** Koło pracowników drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej urządza w sobotę 4 października r. b. o godzinie 8 wieczorem w lokalu własnym przy ulicy Widzewskiej nr. 73 wieczór muzyczno-dramatyczny z urozmaiconym programem i tańcami po wyczerpaniu programu.

(x) **Wieczornica w Tow. zwolenników rozwoju fizycznego.** W sobotę dnia 4 b. m. odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Nawrot nr. 23 zabawa taneczna, poprzedzona komedią Adolfa Starkmana „Nieboszyk z przypadku“, odegrana przez kółko amatorów. Ze względu na to, iż jest to pierwsza zabawa w bieżącym sezonie, spodziewany jest liczny udział członków i gości.

Początek zabawy o godz. 9 wiecz.

Z KRÓLESTWA.

Hojna ofiara. „Gazeta Kaliska“ donosi że jeden z dawniejszych obywateli m. Kalisza, obecnie zamieszkały za granicą, który nie chce obecnie ujawnić swego nazwiska, ofiarował na budowę szkół elementarnych w Kaliszu rb. 200,000 w listach zastawnych. Ofiarodawca wyraził życzenie, aby funduszem tym dysponował specjalny komitet pod przewodnictwem prezydenta p. Bukowińskiego, złożony z obywateli m. Kalisza przy udziale jednego z techników i jednego z prawników.

60 protokołów sporządziła w zeszłym tygodniu policja w Sosnowcu, opisując w nich antysanitarny stan domów. Protokoły odesłała do sądu pokoju.

60 protokołów przez 6 dni to czyni przeciętnie po 10 protokołów dziennie.

Z LITWY I RUSI.

250,000 rb. na inwalidów pracy. W tych dniach w Zaporoziu Kamińskim obchodzono ćwierćwiecze istnienia i działalności dniewrowskiego towarzystwa metalurgicznego, a zarazem jubileusz jego zasłużonego naczelnego dyrektora tych zakładów inżyniera Ignacego Jasiukowicza, znanego, w szerokich kołach techników polskich.

Zarówno dyrekcyja towarzystwa jak i sam jubilat otrzymali wielką ilość telegramów z życzeniami i powinszowaniami oraz szereg adresów.

Na upamiętnienie uroczystego dnia towarzystwo ofiarowało 250,000 rb. na fundusz dla niezdolnych do pracy robotników.

Z CESARSTWA.

Strasza katastrofa kolejowa. Nocy dzisiejszej idący z Baku pociąg № 3 w pobliżu stacji Sosyka, kolei władycy kaukaskiej uległ katastrofie.

Donoszą że złoczyńcy rozkręcili szyny, mając zamiar obrabować pociąg.

Parowóz zwał się na bok, a sześć wagonów zdruzgotanych na miazgę. Z pośród podróżnych zginęło 40 osób, a przeszło 100 odniosło rany.

Skazanie bandytów. Sąd wojenny w Moskwie skazał za zabójstwo urjadnika i udział w kradzieżach kolejowych na 20 lat robót ciężkich Gomunowa i na 4 lata robót ciężkich przywódcę bandy rozbójniczej Paryszewa skazanego przedtem na czteroterminowe roboty ciężkie.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Sprowadzenie zwłok biskupa krakowskiego. Staraniem ostatniej osoby z rodu Skorkowskich będąc bawem sprowadzone z Opawy do Krakowa zwłoki ś. p. ks. biskupa Karola Syryusz-Skorkowskiego, b. pasterza dyecezyi krakowskiej.

Ks. biskup Skorkowski, urodzony w r. 1768 rządził dyecezyą krakowską od r. 1828 do 1835. Od roku 1835 aż do zgonu w roku 1851 przebył na wygnaniu w Opawie, na Szląsku.

ZE LWOWA. Sejm galicyjski. Z powodu oporu ukraińców, zwołanie sesji sejmowej w październiku jest wątpliwe. Dnia 4 października odbędą się obrady lewicy sejmowej w sprawie reformy wyborczej i akcji ratunkowej w Galicyi.

— W obawie cholery. W obawie zaleczenia cholery do Lwowa władze kolejowe przestały wysyłać wagony bezpośredniej komunikacji pomiędzy Lwowem a Budapesztem.

Z POZNANIA. Szykany pruskie. W lipcu r. b. tutejsze towarzystwo samodzielnych kupców polskich wystawiło ze współudziałem artystów polskich „Dziady” Mickiewicza. Za to, że do policyi zgłoszono tylko trzy akty, a granę cztery, sąd lawniczy skazał członków zarządu p. Gintra (prezesa) na 30 marek, zaś Cygańskiego i Filipowskiego na 10 marek grzywny każdego.

Morderstwo w celu rabunku.

Wczoraj nad ranem znaleziono w księgarni Gebethnera i S-ki, na Rynku w Krakowie zwłoki głównego buchaltera i współwłaściciela firmy, Ferdynanda Świszczowskiego.

Jak się okazało, Świszczowskiego zamordowano ostrem narzędziem. Złoczyńcy zrabowali z kasy księgarni 8,000, a zamordowanemu około 1,000 koron.

Dotychczas brak wszelkich poszlak, co do morderców ś. p. Świszczowskiego.

Przypuszczają, że morderców było dwóch. Sprowadzony pies policyjny po trzykrotnym obwąchaniu trupa, doprowadził policyję do kuchni kawiarni „Secesyi”, mieszczącej się o parę domów od księgarni na rogu Rynku i ul. św. Anny. Znaleziono też i odciski palców.

Dla wykrycia zbrodni policyja pracowała do rana, lecz bezskutecznie.

Roztelegrafowano wiadomość o morderstwie do wszystkich stacji pogranicznych i posterunków żandarmerji na przypadek usiłowania przez zbrodniarzy ucieczki za granicę.

Morderca działał zuchwale i był obeznany z rozkładem lokalu.

Ś. p. Ferdynand Świszczewski liczył 66 lat, z których 45 spędził w zawodzie księgarskim, u Gebethnera i Wolffa 33 lata. Zonaty z córką ś. p. Gustawą Gebethnera, Zofią, był współnikiem firmy, dla której tyle lat pracy poświęcił. Nieboszyk osierocił małżonkę i pięcioro dzieci.

TELEGRAMY.

Zwołanie skupczyny.

BIAŁOGROD, 1 października (wł.) Skupczyna serbska zwołana została na 8 października.

Demonstracja floty.

PETERSBURG, 1 października (wł.) Dzienniki wieczorne donoszą ze źródeł dyplomatycznych, że w razie zerwania przez Turcyę stosunków z Grecyą i wszczęcia kroków wojennych, trójporozumienie urządzi demonstrację floty na morzu Egejskiem.

Mobilizacja Grecyi.

BUKARESZT, 1 października (wł.) Według tutejszych wiadomości mobilizacja Grecyi ma na celu zgromadzenie siły zbrojnej pod Salonikami, aby nie dopuścić do zajęcia terytorium greckiego przez powstańców albańskich.

Wojska greckie w porozumieniu z serbskimi zajęły całą okolicę jeziora przybeńskiego.

Odwrót albańczyków.

KOLONIA, 1 października (wł.) Z Białogrodu telegrafują do „Koelnische Ztg.” Dywizya Driny została już zmobilizowana. Serbowie zajęli Cernowce, Galicznik i Dibrę.

Dalsze wiadomości stwierdzają, że wojska serbskie, otrzymawszy posiłki, posuwają się naprzód, wypierając albańczyków ze wszystkich zajętych przez nich miejscowości.

Podług wiadomości z Salonik, wojsko greckie pomiędzy Janiną i Kastoryą znajduje się w pochodzie na Monastyr, gdzie zmusiło albańczyków do odwrotu.

W spotkaniu pomiędzy wojskiem greckim i oddziałem powstańców albańskich, ten ostatni został otoczony pod Goricą i doszczętnie zniesiony.

Serbowie w Albanii. ||

BIAŁOGROD, 1 października (wł.) Wojska serbskie wtargnęły 15 kilometrów w głąb terytorium albańskiego.

Rząd albański tłumaczy się.

WIEN, 1 października (wł.) Z Walony donoszą. Rząd albański oświadcza, że nie ma nic wspólnego z ostatnimi walkami na pograniczu albańsko-serbskiem. Oddziały powstańców działają na własną rękę. Rząd wyraża ubolewanie, że wypadki dotychczasowe wyjdą tylko na szkodę Albanii.

Wizyta.

WIEN, 1 października (wł.) Następcą tronu arcyksiężę Franciszek-Ferdynand odwiedzi w listopadzie dwór angielski w Londynie.

Pożyczka miejska.

PETERSBURG, 1 października (P.). Bank rosyjsko-angielski przyjął realizację 3 części pożyczki miejskiej w wysokości 66 milionów rubli po kursie 91.

Krwawy rabunek.

KIJOW, 1 października (P.) Zamordowany wczoraj artelszczyk Saksonow, otrzymał z banku rosyjskiego 40,000 rb. Pieniądze te stały się łupem rabusiów.

Cholera.

PETERSBURG, 1 października (P.) W powiecie odeskim dnia 27 z. m. zmarł na cholere jeden mężczyzna, w dniewrowskim — 13 i 29 z. m. zachorował i zmarł jeden, w Połtawie d. 29 z. miesiąca zachorował 1, w Widkowie, gub. besarabskiej zachorowało 5, zmarł — 1.

Wylewy we Francyi.

PARYŻ, 1 października (wł.) Szkody zrządzone przez wylewy, połączone z ulewami w okolicy Perpignan, obliczają na kilka milionów franków. Całe żniwo wina w tamtych stronach przepadło. Ze strony rządu przedsięwzięto akcję ratunkową.

Strasza zbrodnia.

PARYŻ, 1 października (wł.) W miejscowości Landreau (dep. Niższej Loary) chłopiec folwarczny, liczący 15 lat, w przystępie rozdrażnienia, spowodowanego ostrem napomnieniem go ze strony właściciela firmy, wyjął zakrzywiony

noż ogrodniczy, rzucił się na niego i zamordował wraz z 6 osobami z jego rodziny, w tem troje dzieci.

Utonął.

LONDYN, 1 października (P.) Podczas przejazdu z Gandawy do Anglii wynalazca motorów inżynier Diezel, wskutek nieszczęśliwego wypadku wpadł do morza i utonął.

Podział Chin?

TOKIO, 1 października (P.) Przez zmianę warunków syndykatu 5 mocarstw, pozwalających obecnie na zawieranie pożyczek przemysłowych, jak również przez wystąpienie z syndykatu Anglii, gazeta „Nikoru” dopatruje się początku jawnego podziału Chin.

W związku z tem „Choci” domaga się ustanowienia nowych zasad polityki japońskiej w Chinach.

Z ostatniej chwili.

Mała pociecha.

WIEN, 2 października (wł.) Komisya dla zbadania okrucieństw bałkańskich ukończyła swoją pracę i w najbliższych dniach ogłosi stosowny komunikat. Zdaniem komisji największych okrucieństw dopuszczali się grecy, następnie bułgarzy. Najmniej okrutni byli serbowie.

Z polą walki.

BIAŁOGROD, 2 października (wł.) Z pola walki donoszą, że wszystkie zajęte dotychczas przez albańczyków miasta, znajdują się już w posiadaniu serbów. Wczoraj serbowie zdobyli Dibrę, która rzeczywiście doszczętnie została spalona i splądrowana przez hordy albańskie.

Nocy dzisiejszej udało się serbom zdobyć Piszkopeja; walki w okolicach Ochrydy trwają w dalszym ciągu. Dotychczas albańczycy wszędzie pobici zostali na głowę. Akcja serbska koncentruje się obecnie w kierunku Prizrentu, który jest osaczony ze wszystkich stron przez albańczyków i potrzebuje natychmiastowej pomocy.

Essad pasza godziszę..

WIEN, 2 października (wł.) „Alb. Korrespondenz” donosi, że Essad pasza wystosował do rządu prowizorycznego telegram, w którym zaznacza, że niezgoda jest w obecnej sytuacji zgubą Albanii, wobec czego oddaje się do dyspozycji rządu.

Grecya i Turcyja.

Ateny, 2 października (wł.) Rząd grecki postanowił po podpisaniu traktatu bułgarsko-tureckiego natychmiast wycofać swoje wojska z Dedeagas i Postologosu, na wybrzeżu Tracji. Komendant naczelny wojsk greckich otrzymał odnośne rozporządzenie. Postanowienie to wywołało w Atenach wielkie zaniepokojenie, wnioskują bowiem, że stosunki pomiędzy Turcyą i Grecyą pogarszają się coraz bardziej, pomimo to, że Wysoka Porta ogłasza wciąż uspokajające komunikaty.

Nowy delegat.

Konstantynopol, 2-go października (wł.) Na miejsce chorego Reszyda paszy został zamianowany, jako delegat do prowadzenia rokowań z Grecyą, Herant bej, który jutro wyjeżdża do Aten.

Dymisya ministra skarbu.

Białogród, 2 października (wł.) Mówią tu o blizkiej dymisji ministra skarbu, który ma zrezygnować z urzędu natychmiast po powrocie z Grecyą, Herant bej, który jutro wyjeżdża do Aten. Jest on zniechęcony ustawicznymi za-

rzutami, iż to on właśnie przyczynił się w wysokim stopniu do obecnych zamieszek w Albanii, gdyż odmawiając kredytów zarządowi wojsk, zmusił go do ogłoszenia z posterunków granicy albańskiej.

Zniesienie cenzury pism.

Sofia, 3 października. (P.) Zniesiono tu cenzurę.

Nowy poseł.

Konstantynopol, 2 października. (wł.) Na stanowisko posła tureckiego w Sofii zamianowano Palih beja.

Paszporty wojskowe.

Wiedeń, 2 października. (wł.) „N. F. Presse“ donosi, że niebawem ma być wydany rozkaz ministerialny, według którego każdy poddany będzie musiał się wylegitymować paszportem z odbytej służby wojskowej. Paszporty te mają być zaopatrzone w fotografię, aby tym sposobem zapobiedz uchylaniu się obywateli od pełnienia powinności wojskowej.

Konferencja prawna.

Madryt, 2 października. (wł.) Otwarta tu została konferencja prawa międzynarodowego. Przybyło przeszło 250 delegatów, wśród których przeważają Anglicy. Głównym tematem obrad ma być międzynarodowe prawo morskie.

Wydalenie telefonistek.

Budapeszt, 2 października. (wł.) Wskutek nadużyć przy obsłudze giełdy wydano wszystkie tutejsze telefonistki.

Sensacyjne samobójstwo.

Budapeszt, 2 października. (wł.) Nocy dzisiejszej w jednym z hotelów tutejszych popełniły samobójstwo dwie damy z najwyższych sfer arystokratycznych. Samobójstwo to, jak donoszą dzienniki tutejsze, stoi w związku z pewną brudną aferą, której pisma nie wymieniają.

Zamknięcie fabryk.

Manchester, 3 października. (P.) Komitet zjednoczonych związków właścicieli przedziałni ba-

welny, ogółem około 2,000 firm z kapitałem 50 milionów funtów szterl. i przeszło 100,000 robotników, postanowił jednomyślnie, ażeby zamknąć fabryki dnia 20 października, po rozrachunku z robotnikami i pozostawić zamkniętymi do czasu ukończenia strajku w przedziałni bawełny Bichai w Boltonie.

Uchwała powyższa podlega zatwierdzeniu zebrania ogólnego właścicieli fabryk w Manchesterze, mającego się odbyć 10 października.

Śmierć polskiego górnik.

Bohum, 2 października. (wł.) Do szybu kopalni „Rheinlbe“ wpadł górnik, polak Macacz i poniósł śmierć na miejscu.

Cholera w Zagrzebiu.

Zagrzeb, 2 października. (wł.) Zaszło tu 14 nowych wypadków cholery azjatyckiej, pięć śmiertelnych.

Juanszikaj prezydentem.

London, 2 października. (wł.) Uroczysta instalacja Juanszikaja na stanowisko prezydenta, na które to stanowisko wybór jego jest zapewniony, odbędzie się dnia 10-go października w rocznicę ogłoszenia republiki.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu J. F. Galeoptis—po polsku poziewnik albo kocipysk jest rośliną z rodziny wargowych; gatunek jej, zwany ochroleuca, po polsku rudo-żółty, od barwy swych kwiatów, rośnie w Europie środkowej, był dawniej używany w chorobach płucnych. Jeżeli obecnie środek ten zarzucono, to zapewne dlatego, że się przekonano o większej skuteczności innego leczenia. O szczególnej skuteczności odmiany, zwanej grandiflora, miłośnicy tych jej okazów, które na gruncie wulkanicznym wyrosły, nie umiemy nic powiedzieć; ani też o tem, czy reklamujący je p. Söbte w Rydze daje dostateczne rękojmie, że jego badyły są właśnie tam zbierane, do tej odmiany należą i są istotnie skuteczne dla chorych. Natomiast wielce prawdopodobnie ogłoszenia te dobrze robią panu Söbte.

OFIARY.

Na Ligę przeciwgruźliczą.

W celu uczczenia ś. p. Michała Kucharskiego, ojca swego, Józefa Borowska składa 2 rb.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne — godzina 1, dnia 2/X 1913 roku.)

	Zad.	Ofiar.	Tran.		Zad.	Ofiar.	Tran.
Czeki na Berl.	46.87	—	—	B-ku D. War.	—	—	—
4% Renta	98.20	92.20	—	B-ku H. War.	—	—	435.00
5% Poż. z 1905	—	—	—	Łódz.	—	—	—
5% Poż. z 1906	—	—	—	Akc. Lipopy	—	—	181.00
Premj. I emis.	485	475	—	Putlow	—	—	147.00
II	877	867	—	Rudzki	—	—	—
Szlacheckie	324	314	—	Starnch.	—	—	—
4 1/2 Lis. Ziem.	87.00	86.00	—	Zawier.	—	—	—
4% —	—	—	—	Zyr. zak.	—	—	—
5% Lis. Warsz.	80.00	80.00	80.10	5% L. Piotrk.	—	—	—
4% —	84.30	83.80	—	4 1/2% Obl. W.	—	—	—
5% Łódz. VII.	—	—	—	5% L. Częst.	—	—	—
4 1/2% Łódz. V	—	—	—	Bank K. m. Ł.	—	—	—
5% L. Z. Ł.	—	—	—	Rudzki n. ak.	—	—	—

Różne mieszkania i sklepy

Mieszkania o jednym 2 — 3 — 4 i 6 pokojach z kuchnią. Większe z wygodami. Sklep frontowy i 2 sklepy w podwórzu. Piwnica na skład lub warsztat do wynajęcia zaraz lub od 1 października. Ogłądać można w każdej chwili, stróż wskaże. Normalnie porozumieć się można od 12 do 4-ej po południu, codziennie prócz świąt.

Zarząd domów T. Wernera i S-ki
Łódź, Piotrkowska № 17.

3518

Dr. B. REJT

Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłucne i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 914 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością: **elektroliza** (usuwanie szpeczących włosów) i **oświetlenie kanału** (uretroskopia). Godziny przyjęć: od 9 i pół do 12 i pół, od 5-ej do 8-ej, w niedziele od 10-ej do 2-ej. Dla W. Pań: **osobna poczekalnia.** 1281

KUPIĘ UŻYWANĄ

3047

KASĘ RACHUNKOWĄ

systemu „National“ lub podobnego. Oferty wraz z ceną proszę złożyć w adm. „Rozwoju“, sub. „National“.

Międzynarodowy Kongres Lekarski, Londyn 1913 r.

Oddawna wypróbowany, wielokrotnie nagrodzony środek odżywczy i wzmacniający nerwy i organizm—Sanatogen Bauera—otrzymał na specjalnej wystawie Lekarskiego Kongresu Londyńskiego, odbytego przy współudziale najwybitniejszych przedstawicieli całego świata medycznego.

GRAND PRIX (wielka nagroda)

to jest najwyższe odznaczenie. Niezwykle to wyróżnienie jest tembardziej znamienne i cenne, iż ze wszystkich preparatów wzmacniających i odżywczych poddanych ocenie

Jedynie SANATOGEN BAUERA

uzyskał tę nagrodę. Potęguje ona wartość i potwierdza w dobitny sposób istniejące przeszło 18,000 odczw wybitnych lekarzy o tym preparacie.

3063

Sanatogen Bauera jest do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Pouczające broszurki, dotyczące stosowania i działania tego preparatu wysyła bezpłatnie Jeneralne Przedstawicielstwo Sanatogenu Bauera, Warszawa, Marszałkowska 129.

5-cio letni koń

z uprzężą i powóz kryty jest do sprzedania z powodu wyjazdu właściciela. Wiadomość: Remiza Warszawska, Mikołajewska № 32. 3402

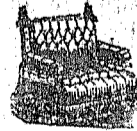
Sprowadziłem nowy transport kanarków ładnie śpiewających jak również różnego gatunku dzikich ptaków, mówiące papugi zielone i czarne, złote i inne rybki, rzadkie okazy. Przyjmuję zamówienia na różne ptaki i zwierzęta do wypychania.

J. Hofsäss

ul. Główna № 14, sklep.

3404

Zakład Tapicersko-dekoracyjny
Wł. Przeździeckiego



przyjmuje wszelkie obywatelki oraz posiada na składzie otomany leżanki itp.
Piotrkowska 108.

Potrzebni czeladzie zdolni. 2914

Dr. med. P. Langbard

Zawadzka 10.

b. asystent kliniki berlińskiej. Specjalista chorób: wenerycznych, skórnych, włosów, niemocy płciowej. Przy leczeniu syphilisu stosowanie preparatu „606“—„914“. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza), Masaż wibracyjny. Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia.
Badanie krwi przy syphilisie.
Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8.
Dla pań od 4-ej do 6-ej.

Sprzedaz

towarów bawelnianych, resztki po cenach najniższych

S. Ptaszyńska

Łódź, Mikołajewska № 54 m. 30
I. str. II wejście. 3396

A ŻELAZOWSKI

Adwokat Przysięgły

Mikołajewska № 21 (Pasaż Meyera 10).

powrócił. 3392

Potrzebny zaraz

Chłopiec

umiejący robić na gilzowej maszynie, Miłsza 69—26. 3368

Potrzebny

Robotnik

od 10—20 lat do składu aptecznego, Główna 52 od 1—3 godz. 3372

Tajemniczy okręt.

Niedawno władza portowa w Poli otrzymała wiadomość, że pewien austro-węgierski okręt wojenny spotkał na morzu Śródziemnym duży okręt żaglowy, na którym powiewała włoska flaga handlowa. Żaglowiec ów był zupełnie opuszczony przez załogę z niewiadomych powodów, i błąkał się po falach. Austriacki okręt wojenny chciał za pomocą liny przyholować ów żaglowiec do portu Brindisi, jednakże lina zerwała się skutkiem burzliwych fal i żaglowiec popłynął dalej samopas. Takich opuszczonych okrętów jest bardzo wiele, zwłaszcza na oceanie Atlantyckim i stanowią one groźne niebezpieczeństwo nawet dla wielkich parowców.

Wedle statystyki, ogłoszonej przez „Army and Navy Register”, organ, wychodzący w Nowym Jorku, parowce amerykańskie spotykały na swoich liniach w przeciągu 3 lat 625 błąkających się okrętów. W czasie od roku 1891 te włączające się okręty, zwane w Ameryce „derelicts”, spowodowały 38 zderzeń. Skutki były fatalne, gdyż w 8 wypadkach najechane okręty zostały silnie uszkodzone, zaś w 6 zatopione. Największy postrach sieje żaglowiec „Wyer-G-Sargent”, mający 1500 tonn pojemności. Żaglowiec ów przed kilku laty podczas burzy opuszczony został przez załogę i odtąd błąkał się na linii „Golfstromu”. Niedawno wielki parowiec „Asiatie Prince” cudem uniknął zderzenia z wymienionym żaglowcem.

W roku 1899 międzynarodowa konferencja w Nowym Jorku uchwaliła kosztem interesowanych państw zbudować pancerny krążownik, któryby chwycił owe błąkające się okręty. Podobną uchwałę powzięły dwie następujące konferencje, które obradowały w Londynie w r. 1899 i w Lizbonie w r. 1907. Uchwała ta nie weszła w życie.

Opuszczone okręty pochodzą z rozmaitych wypadków. I tak żaglowiec „Wyer-G-Sargent” został opuszczony przez załogę podczas burzy. Inne okręty zawdzięczają swe opuszczenie tuniom, lub rabunkom. Urzędownie stwierdzone i wielce zajmujące są tajemnicze dzieje okrętu „Marya Celesta”, z powodu których rozpisal obecnie ankietę znany miesięcznik „Strand Magazine” wychodzący w Londynie. O ankiecie wspomniemy później, a przedtem opowiemy dzieje tajemniczego okrętu.

We wrześniu 1872 roku amerykański bryg

„Marya Celesta”, mający 500 tonn pojemności, wyruszył z Nowego Jorku, wioząc do Genuy mieszany ładunek. Minęły trzy miesiące, a okręt jeszcze nie przybył do Genuy. Na pokładzie jego znajdowało się 13 osób, a mianowicie; kapitan Ben Griggs, jego żona, 7-letnia ich córeczka, tudzież 10 marynarzy. Sądzone, że bryg zatonał, gdy w grudniu właściciel jego, mieszkający w Nowym Jorku, otrzymał z amerykańskiego konsulatu w Gibraltarze wiadomość, że „Marya Celesta” przyholował w stanie zupełnie dobrym do Gibraltaru angielski okręt „Dei Gratia”. Właściciel „Maryi Celesty” przybył do Gibraltaru, gdzie kapitan okrętu „Dei Gratia”, nazwiskiem Boyce, opowiedział mu następujące szczegóły.

„Znajdowaliśmy się — opowiadał kapitan Boyce — dnia 5 grudnia 1872 roku na Atlantyku, w odległości 300 mil morskich od Gibraltaru, gdy spostrzegliśmy bryg, który po zbliżeniu się wielce nas zaciekawił. Chociaż morze było gładkie, jak stolnica, bryg co chwila zmieniał kurs, słowem, manewrował tak po waryacku, że starszy nasz sternik Adams zawołał; „Albo wszyscy są pijani, jak hele, albo coś tam źle się dzieje”. Warciec zaliczyliśmy się do brygu na taką odległość, że mogliśmy wszystko widzieć dokładnie. „Dam się powiesić — zawołał Adams — jeżeli tam znajduje się choćby jedna żywa dusza”.

„Raczejwście nikt się nie pokazał na tajemniczym okręcie, którego żagle były w porządku. W towarzystwie Adamsa i dwóch marynarzy podpłynąłem łodzią do owego okrętu. Odczytaliśmy nazwę „Marya Celesta”. — Nowy Jork. Dawaliśmy sygnały, krzyczyliśmy z całych sił, ale nikt nie odpowiadał. Adams miał ochotę zawrócić, był bowiem zabobonny, jak każdy szkot, ale wydałem rozkaz do utkania się na pokład „Maryi Celesty”. Gdyśmy chodzili po opustoszałym pokładzie, sądziłem z początku, że był on widownią buntu.

Przypuszczenie to upadło, gdyśmy weszli do wnętrza okrętu i znaleźli wzorowy porządek w kajucie kapitana. Kaseła z pieniędzmi była nieknięta, nie było więc rabunku. Również nieknięte były lekarstwa w szafce, a więc nikt nie chorował. Okręt nie przebył żadnej burzy, gdyż w księdze dziei za dniem notowana była pogoda. Nie było mowy także o głodzie, gdyż w komorach znajdowały się obfite zapasy. Załoga widocznie opuściła okręt z własnej woli — ale w jaki sposób? Wszak łodzie ratunkowe wisiały przy bokach okrętu, a w kajucie kapitana na stole nakrytym spostrzegliśmy resztki śniadania,

napół spożytego; kawę, jaja, słoninę. Dokoła stołu znajdowały się trzy krzesła dla osób dorosłych i jedno krzeselko dziecięce. Siedzieli na nich kapitan, jego żona, starszy sternik i córeczka kapitana. Obok stołu znajdowała się maszyna do szycia, a pod igłą leżał napół uszyty fartuszek dziecięcy.

„Widocznie osoby, które się tutaj znajdowały w popłochu wybiegły z salonu, gdyż skorupa na jajach była dopiero stłuczona, płatki słoniny były nadkrojone, a kawałki chleba nadgryzione. Ludzie ci nic widocznie ze sobą nie zabrali, ani odzieży, ani pożywienia. Na szafce nocnej leżały pierścionki kapitanowej, złoty zegarek i portmonetka, napełniona pieniędzmi. Gdyśmy się udali do kajuty marynarzy, spostrzegliśmy to samo. Marynarze również byli przy śniadaniu, od którego uciekli z niewiadomych powodów.

„Zastanówmy się — mówi kapitan Boyce — nad wynikami naszych spostrzeżeń. Nieznany wypadek, który zmusił załogę do opuszczenia „Maryi Celesty”, zaskoczył wszystkich, skoro po zostało śniadanie, dopiero rozpoczęte. Powtórnie niema mowy ani o buncie, ani o napadzie piratów, gdyż na okręcie panował wszędzie porządek. Po trzeciej katastrofa wydarzyła się na czas bardzo krótki przed naszym spotkaniem się, gdyż ostatnia notatka w księdze okrętowej była zrobiona przed 20 godzinami. Po czwarte morze było zupełnie spokojne, gdyż ani kropla mleka nie wylała się z otwartej blaszanki, która stała na stole. Dalej ludzie prócz chronometru i papierów okrętowych nic nie zabrali. A wreszcie opuścili okręt na cudzych łodziach, gdyż łodzie „Maryi Celesty” wisiały na swoich miejscach”.

Oto opowiadanie kapitana Boycego, stwierdzone przez świadków podczas śledztwa rządowego. Wszystkie władze morskie i konsulaty amerykańskie otrzymały polecenie, ażeby śledziły za zaginioną załogą „Maryi Celesty”, ale wszelkie poszukiwania były bezskuteczne. Tajemnica „Maryi Celesty” nie została dotąd rozjaśniona.

W roku 1885 Artur Conan Doyle na tle tajemniczych dziejów „Maryi Celesty” napisał nowelę p. t. „Zeznanie J. Habakuka Jephsona”, usiłując rozświetlić tajemnicę „Maryi Celesty”. Obecnie miesięcznik „Strand Magazine” wezwał autorów, piszących powieści morskie i kryminalne, ażeby usiłowali stworzyć przypuszczalny przebieg katastrofy, której widownią była „Marya Celesta”. Wymieniony miesięcznik otrzymał cały szereg utworów, napisanych na ten temat i zaczął drukować je po kolei. Sprawa „Maryi Celesty” stała się znowu aktualną.

Marka fabryczna: Słońce w trójkącie.

Do marynat
Gustawa Keilicha
ocet stołowy № 1
w butelkach niezbędny.

Dostać można wszędzie:
Fabryka: ul. Orła 25. Telef. 9-95.
Sprzedaż detaliczna. ul. Widzewska 477 № 143, róg Orlej.

Butelka oryginalna Wystrzegać się podrabiania.

LOSZY

Ceny o 50% niższe.
Ciągnięcie 3-ej klasy
LOTERYI KLASYCZNEJ KRÓLESTWA POLSKIEGO

odbędzie się 8 i 10 października r. b.

1) Cena biletów wyłącznie na 2 dni ciągnięcia 3-ej klasy (Szpilgeld):
Jednej ćwiartki losu (1/4) 50 kop. (dawniej 1 rb.)
Dwóch ćwiartek losu (2/4) 1 rb. „ 2 rb.)
Czterech ćwiartek losu (4/4) 2 rb. „ 4 rb.)

Zamiejscowym wysyła się niezwłocznie po otrzymaniu należności lub za zaliczeniem pocztowym.

Kantor bankierski I. Mach. nbaum, Warszawa, Marszałkowska 117.
Zadnej finii nie posiadamy.

Dr. Wacław Bernard
choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9-1 i 5-8).

Lekarz-Dentysta
PIOTR WŁO ARSKI
ul. Piotrkowska 115, przyjmuje od 9-1 i od 5-7 i pół. 3250

Dr. W. Dutkiewicz
Choroby weneryczne skórne i dróg moczowych, ch Ulica Nawrot 221, róg Piotrkowskiej. 9-12 i 5-8, panie 4-5.

Dr. LITMANOWICZ
Krótka 12.
Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p. Przyjmuje do 10 rano i od 4-8. Telefon 18-61. 5011

Dr. Leon Wacław Olszewski
Choroby wewnętrzne. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10-ej rano i od 4-6 po poł. 5039

Przejazd № 8. starszy. Telef. 17-14
Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ
mieszka obecnie Przejazd № 8, front, 1-e piętro. Przyjmuje od 9^{1/2}-12 i od 6-8 w.

Dr. TOCHTERMANN
powrócił.
Bowa-Promenada 49. 3360

Dr. med. Leyberg
Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8 Dla pań 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedziele od 8-1-ej. Krótka 5, telef. 26-50. 1887

Dr. A. S. Tenenbaum
powrócił.
Piotrkowska № 145, tel. 24-16. Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. 3300 Przyjmuje o-ej do 9-ej rano i od 5-ej 8 do 6 po południu.

Dr. Leon Szawerowicz
powrócił
Rozwadowska № 4. Tel. 10-66 Akuszerya i choroby kobiece. przyjmuje od 4-7 po poł., w niedziele do 10-12 przed południem. 2531

Dr. L. PRYBULSKI
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59 Specjalność sypilis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne moczopłciowe (niemoczy płciowe) Leczenie sypilisu salvars. Ehrlich-Flata „906 i 914” (wśródziny). Godziny przyjęć: od 8-1 i od 4-8, dla pan od 5-8. Dla pań osobna poczekalnia. 2778

Dr. M. PAPIERNY
akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator Warszaw. Uniwers. kliniki akusz., przyjmuje od 10-11 rano i od 4^{1/2}-6^{1/2} po poł. Południowa 23, telefon 18-85. 2755

Dr. Jelnicki
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja 22 tel. 1-70. Przyjmuje: 9-12 i 5-8, panie 4-5. 1801

Dr. med. F. LANGE
specjalista chorób wewnętrznych. Piotrkowska 115, telefon № 18-37, przyjmuje od 3-5-ej po południu. 2979

Dr. Fr. LUKASIEWICZ
Zarzewska 36, (róg Sosnowej). Choroby wewnętrzne (sp. żołądkowe i dziecięce). Przyjmuje od 8-11 r. i od 4-7 pop.

Dr. Jan Cywiński
akuszer. 2066 Piotrkowska Nr. 192. Przyjmuje od 4 do 5 po poł.

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120. Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Godziennie od 10-11 rano i od 4 do 6 po poł. Telef 23-10. 253

Dr. SONNENBERG
Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Przeprowadził się; mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8. Od 11-1 i 5-7^{1/2}.

Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 7/20 października st. st. 1913 roku o godzinie 10-ej rano na zasadzie § 40 i 90-go, Ogólnej Ustawy ros. dróg żelaznych będą sprzedane z głośniejszej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącach lutym, marcu i kwietniu 1913 roku za frachtami: Kijów tow. Poł. Zachod. 628234 półwełniane portyery, Centralny magazyn zaległych towarów, zawiadowca stacyi dla Faktora, zaliczenie 70 kop.; Kijów tow. Poł. Z. 623509 towar cukierniczy Feler, zaliczenie 80 rb. 60 kop.; Berdyczów dojazd. linia 5852 tkanina bawełniana, Baracz dla Dobranickiego; Kiszyniów Poł. Z. 146639 wino winogronowe, Watosznik, zaliczenie 22 rb. 5 kop.; Lipkany Poł. Z. 4456 manufaktura, Guneberg; Bar Poł. Z. 21378 chustki wełniane, Klajner, zaliczenie 1 rb.; Noworadomsk W.W. 123354, 121995 meble gięte Br. Tonet, zaliczenie 36 rb. i 41 rb.; Zawiercie W.W. 154871 odlewy żelazne, Ern. Erbe, zaliczenie 21 rb. 96 kop.; Piotrków W.W. 35955 próżne beczki S. Joel; Piotrków W.W. 35772 farba lakowa, R. Godek; Sieradz W.W. 3434 kapelusze używane, Sz. Chewgold; Częstochowa W.W. 346560 kapelusze filcowe stare, D. Lustigman; Piotrków W.W. 35717 olej maszynowy, Ekspedycja towarowa, zaliczenie 60 rb. 98 kop.; Pabianice W. 76270 próżne szklane balony, Pabianickie Towarzystwo Chemiczne; Warszawa m. Ł. Fabr. 52585, 52634 wyciąg sosnowy, T-wo Chemikal; Taganróg Jek. 387770 tkanina wełniana, T-wo Bachczysarajew; Pietropawłowsk m. Syb. 1160 próbki manuf. towaru, Hissin; Sołncewo Poł. 4770 chustki wełn. I. Żytkin dla M. I. Chmielnickiego; Tuła Syz. Wiaz. 328606 wyroby mied. do pieców, Sz. Kronrot; Jejsk Jejs. 4124 próbki bawełniane tkanin, Chołodniew; Jekaterynburg Perm. 9864 stód żytni, S. Pietruszew, zaliczenie 16 rb. 60 kop.; Warszawa m. R. Ur. 47143 gramofony Fliderbaum, zaliczenie 121 rb. 60 kop.; Wilno Poł. Z. 81052 mąka karkowa, Wileń fabryka korków; Dźwińsk Pół Z. 224767 tkanina wełniana, L. Rapoport; Torenberg R. Or. 30853 pokost Hartman; Petersburg m. Poł. Z. 326016 stolik i krzesła, Bogońal; Grodno Pół. Z. 155705 umywalnia, Sołowiejczyk, dla Zelewianskiego; Warszawa Warsz.-Wied. 525196 herbata W. Perłow, zaliczenie 41 rubli 81 kopiejka; Warszawa Warszawsko-Wied. 526045 wyroby betonowe, Szpetkowski; zaliczenie 69 rb.; Warszawa W. 527633 kosmetyczny towar „Ak. Tow. Puls, zaliczenie 24 rb. 62 kop.; Warszawa W. W. 528558 naczynia porcelanowe Mędrzycki, zaliczenie 92 rb. 85 kop.; Warszawa W. W. 528761 skrzynki próżne, Marenko, zaliczenie 95 kop.; Warszawa W. W. 529024 części maszyn, Ferster, zaliczenie 31 rb.; Warszawa W. W. 529808 naczynia porcelanowe, Mędrzycki, zaliczenie 110 rb. 80 k.; Warszawa W. 529885 sukno wełniane, I. Adin, zaliczenie 75 kop.; Warszawa W. W. 530161, 531562 części pieców i maszyn, zaliczenie 16 rb. 50 kop. i 24 rb.; Warszawa W. W. 531623 woda kolońska Fornarina, zaliczenie 15 rb.; Warszawa W. W. 531753 wyroby żelazne, Stopnicki, zaliczenie 23 rb.; Warszawa W. 532049 sosnowa trumna, Zereński; Warszawa W. W. 534313 wyroby metalowe, I. Boks, zaliczenie 42 rb. 60 kop.; Rostów Poł. Ws. 124437 tkanina bawełniana, Kogan; Maryupol Jek. 10245 wyroby wełniane Wasiljew; Warszawa m. Ł. Fabr. 6598 wata chirurgiczna, Nowak, zaliczenie 42 rb. 2 kop.; Białystok Pół. Z. 70674


rzeczy domowe, M. Mański, zaliczenie 4 rb. 75 kop.; Taszkient tow. Tasz. 250539 obcinki bawełniane, Rabkin Gencderg; Warszawa m. Nad. 562926 zamki i zaw. żel., Djament, zaliczenie 37 rb. 82 kop.; Radom Nad. 104126 taśma bawełniana, zawiadowca stacyi dla Olszera; Radom Nad. 104125 wełna M. Den; Radom Nad. 105767 klej rzadki, F. Wikengagen; Kielce Nad. 69013 włosie końskie, M. Werner; Warszawa kow. Nad. 23395 wino winogronowe, Samson Warszawa m. Nad. 576043, 575946 blacha cynkowa, Wafel, zaliczenia 61 rub. 65 kop. i 136 rub. 65 kop.; Warszawa W. W. 571836, 571213 moździerze, Djament, zaliczenie 43 rub. i 27 rub. 54 kop.; Mława N. 20392 worki stare, Jonis; Minsk M. Brz. 9363 chustki wełniane, Z. Rywkind; Tuła M. Kur. 56470 wyroby miedziane, Sz. Kronrot, zaliczenie 13 rub.; Borowicze Nik. 33462 manuf. towar, F. Gorszcznikow, dla Cejtlina; Petersburg Nik. 402069 osetki. Forostowski, zaliczenie 48 rub.; Mińsk M. Brz. 5625 portyery, Rasikin; Likino M. Kaz. 10746 części maszyn, Two A. Smirnow, dla Szpana; Oziery M. Kaz. 37720 stare książki, W. Gabérle. Smoleńsk Alek. 1563 manufaktura, Worobiew; Rybińsk M. W. R. 18221 tkanina bawełniana, Zawiadowca stacyi, dla Aronowa, zaliczenie 150 rub.; Antropowo Poł. 503 próbki wełniane tow. Gineberg i Małowist; Moskwa M. Kaz. 324714 karty metalowe, Cymmer i Kowalów; Poniewież Z. Rom. 18670 chustki bawełniane, Reznikowicz, zaliczenie 22 rub. 80 kop.; Kanski Nad. 1932 wyroby lane, Feldman, zaliczenie 10 rub. 20 kop.; Warszawa W. W. 154640, 153750, 153751, kawa palona i garnuszki, zaliczenia 85 rub. 50 kop. i 175 rub. 59 kop. i 265 rub. 95 kop., wysyłający B-cia Jaroccy; Warszawa W. W. 155381 butelki próżne, Targuwek, zaliczenie 26 rub. 75 kop.; Warszawa W. W. 155983 instrumenty muz., Glijer, zaliczenie 127 rub.; Warszawa W. W. 155982 galanteria, Raczyński zalicz. 160 r.; Częstochowa W.W. 30300, wyroby metalowe W. Jętkiewicz, zaliczenie 133 rb. 60 kop.; Lublin Nad. 13644, książki drukowane, Tenenbaum, zaliczenie 25 rb.; Moskwa pas. M. Brz. 2524 książki drukowane Suworin; Kijów Pas. Poł. Z. 687348, dzienniki drukowane Krasot i S-ka, Warszawa Warsz. W. 528532, wiadra cynkowe Grosfater, zaliczenie 22 ruble 23 kop.; Kijów m. Poł. Z. 59466, tkanina bawełniana Józef Barag dla braci Dobranickich; Kijów tow. Poł. Z. 596441 chustki wełniane J. Baracz; Berlin 1152 farba W. Malceler; Samara Sam. Złot. 63136, nici bawełniane F. Uszków; towary przybyłe bez dowodów: 1 sztuka części żelazn. maszyn waga 3 pud.; 1 szt. sukno żołnierskie 1 pud 25 fun.; 1 szt. manufaktura 1 pud 27 fun. 1 szt. chustki szydełkowe 32 funt.; 1 szt. żelazo 30 pud.; 1 szt. siarcan gliny 13 pud. 30 funt.; 1 szt. formy drewniane 1 pud 10 fun.; 1 szt. książki drukowane 35 funt.

Na stacyi Łódź-Karolew dnia 10/23 października 1913 roku o godzinie 3 po poł. Chenciny Nad. 16980, kamien wapienny Rychter, zaliczenie 20 rub; Wierzbnik Nad. 33030, 33025, trociny sosnowe Starkman dla J. Grinberga, zaliczenie po 10 rb.

Wrazie, gdyby licytacja w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się: na stacyi Łódź-Fabr. 8/21 i 9/22 października 1913 roku o godz. 10 rano, na stacyi Łódź-Karolew w dniu 11/24 października 1913 roku o godzinie 3 po południu. 3055

Ogólnie znany pierwszorzędnny **krawiec damski Drabikowski, Piotrkowska № 163.**
Okrycia, Futra i Kostyummy robi z własnych i powierzonych materiałów. (Przerabianie i odświeżanie futer).
Ceny b. przystępne. 3276 Ceny b. przystępne.

Ból głowy i Migrenę
z kąpielą natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin“ bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już falsyfikaty! Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych **tylko w Płocku** i z podpisem wynalazcy **A. Gąseckiego** na każdym. Proszek 10 kop. 417



ŻĄDĄ PROSZKÓW mark a fabr.

Mleczarnia Janków
została przeniesiona na ulicę **Spacerową 41** wejście także od ulicy **Wólczańskiej 56.** O czym zawiadamiam Szanowną Klientelę i polecając nadal znane ze swej dobroci masła śmietankowe, solone, syberyjskie a także, śmietanę, ser, miód, owoce, drób i dzicz. Dla zjednania większej klienteli sprzedaję po cenach przystępnych od 5 funtów liczy się po cenach hurtowych.
Z poważaniem **P. Klüglich.**
3374

SKŁAD KAPELUSZY




A. KOWALCZAK
Główna № 33.
Przyjmuje się do fasonowania i farbowania kapelusze damskie, męskie i dziecięce, wykonywa się takowe podług najnowszych modeli. 3336

Łódzkie Rzemieślniczo-Przemysłowe Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowe
Piotrkowska 271.
przyjmuje członków i wydaje pożyczki, od których pobiera 6 proc. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe, od których płaci od 4-6 proc a także przyjmuje wkłady warunkowe od 12 kop. tygodniowo. Towarzystwo daje do domów kasetki dla zbierania drobnych oszczędności. Kasa czynna codziennie, oprócz świąt i niedziel: rano od 10-1 i od 6-8 wiecz. 2907

Dr. Wołyński
były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.
Godziny przyjęć: 10-12 i 4-6 po poł., w niedzielę od 10-12. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane

D. Mittelstaedt
Mikołajewska 67.
Przyjm.: od 8-9 i pół rano i 5-6 pół po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8-10

Dr. med. S. Aronson
były asystent klinik berlińskich.
Piotrkowska 120. Tel. 31-32.
Akuszerya i choroby kobiece.
Przyjmuje od 9-11-ej i od 5-7-ej w. W niedzielę od 10-12. 1497

Dr. Bol. Kon
powrócił.

Choroby uszu, gardła i nosa
Dr. B. CZAPLICKI
ordynator szpitala Ann-Maryi Piotrkowska № 123.
Telefon 32-33.
Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6/7, p. w. w niedzielę i święta od 10-11 rano. 3447

Dr. H. RUEGER
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne. Od godz. 4-6 po poł. 2095

Dr. Alfred Hajman
choroby uszu nosa i gardła
Zachodnia 57.
Tel. 33-34 (od 9-10 od 4-6). 2017

Dr. med. W. KOTZIN
powrócił.
UL. PIOTRKOWSKA 71
Choroby serca i płuc,
Przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 po poł.
Na telefoniu 21-19. 2597

Dr. W. Gajewicz
powrócił. 3358

Dr. S. SZNITTKIND
przeprowadził się na **Srednią 3**
Specjalista chorób skórnych-wenerycznych, kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc). 1117
Przyjmuje od godziny 8 1/2 do 11 i od 1 pół do 9 w., damy od 4 i pół do 5 1/2

Dr. med. Zand-Tenenbaumowa
Piotrkowska 145, tel. 24-16.
Akuszerya, choroby kobiece i narządów moczowych (cystoskopia i ureteroskopia).
Przyjmuje od 8-ej do 6-ej. 1714

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisław Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115.
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz., kobiety od 4-5. 1531-r.

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i weneryczne
ul. Mikołajewska 18.
Godziny przyjęć: od g. 9-13 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedzielę i święta od 9 do 12 i pół. Telefonu № 20-80.

FOSFATYNA FALIERA



PHOSPHATINE TABLETS

znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-tu miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój ciała. Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedawca we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.
6, rue de la Tacherie

DROBNE OGŁOSZENIA.

MEBLE najtaniej sprzedaje nowootworzony magazyn **Władysława Romiszewskiego** Piotrkowska 116 I piętro front. Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki mahoniowe, debowe, stołowe pokoje, salony, gabinety. Eleganckie urządzenia do kuchni, a także pojedyncze meble: szafy, kredensy, stoły, biblioteki, bieliźniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, słupy żardynierki, etażerki, wisząca białe do przedpokojów z lustrami. **Fabryczny skład łożek** metalowych, wózków i welocypedów dziecięcych, foteli dla chorych wanień, podowni, oraz krzesel i gietych. **Po cenach fabrycznych** pierwszorzędnych fabryk krajowych. W niedziele i święta magazyn otwarty od 1-5-jej po poł. 2985-r.

Ekonomia firma chrześcijańska Łódź Piotrkowska nr. 173. Poleca w wielkim wyborze kredensy, stoły, krzesła, otomany, lustra, biurka, biblioteki, łożka, bieliźniarki, toalety, umywalnie, garnitury salonowe oraz kompletne urządzenia, sprzedaje najtaniej kupuje stare i zamienia Ekonomia Piotrkowska 173. 8896-10-9

Na godziny: polki z wyższym wykształceniem, rosyjanki, francuzki, niemiecki, angielski, nauczycielki muzyki poleca biuro Adamowiczowej Piotrkowska 103. 3085-3sw-1

Szkola kroju A. Kopytowskiej cały kurs kroju wieczorny 10 rubli sprzedaż form papierowych Piotrkowska 115.

Mebel różne z trzech pokoi sprzedam za bezcen byle zaraz Gubernatorska 20 m. 44. 9245-3cs-2

Skrzypce stare z dobrym tonem sprzedam. Mikołajewska nr. 13, m. 24; od 7-jej do 9-jej wiecz. 9100-1

Jest do sprzedania łożko żelazne, biuro nauczycielskie, ul. Piotrkowska nr. 105. 3017-4wca-3

sprzedam zaraz bardzo tanio kredens, stół, krzesła, otomanę, lustra, szafy, umywalnie, bieliźniarkę, łożka, materace, szafki nocne, lampy, obrazy, słupy, etażerki, parawanik. Karola 8-10. 8895-10-9

biuro meble stołowe sypialnie szafy, otomanę sprzedam tanio ul. Piotrkowska 120-35. 9102-3wc-3

Benedykta nr. 35 do wynajęcia pokoje kawalerskie z osobnym wejściem z meblami lub bez. Wiadomość u gospodarza. 8505-6wc-6

bardzo tanio wyprzedaje różne meble z 4-ch pokoi mało używane gramofon, maszynę, zegar, lampę wiszącą Zawadzka 38 m. 1 z domu chrześcijańskiego. 9242-3-2

Ostrzegamy wszystkich, że prawdziwą skórę angielską i gotowe spodnie które można nosić 5 lat, dostać tylko ul. Piotrkowska 145-34. Tamże piękny płaszcz na męskie i dziecięce ubrania, oraz spodnie od rubla. 8-89-10cps-4

Chłopiec do terminu może się zgłosić od lat 15. Zakład blacharski W. Łyczkowskiego ul. Piotrkowska 188. 9252-2s-1

Do sprzedania zaraz piekarnia ze sklepem z powodu wyjazdu ul. Rybna nr. 17. Wiadomość na miejscu. 9269-3-1

Do sprzedania budka z węglami z powodu zmiany interesu Widzewska 159. 9253-2-1

Do sprzedania zaraz okazynie szafa sklepową, bufet gablotka i półki. Wiadomość w sklepie ul. Przejazd 22. 8782-9-1

Drukarni Rozwoju potrzebny starszy chłopiec do czyszczenia maszyn.

Do wynajęcia od 1 października r. b. 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami I-piętro Szkolna nr. 34. 9119-5wcp-3

Do sprzedania w Rudzie Pabianickiej 6 m. ziemi w tem 3 m. łąki z przechodzącą rzeką zdalnie na rybołówstwo za rubli 4.600 do kupna 3.600. Wiadomość na miejscu u W-go Kosińskiego. 8983-2c-2

Filia piekarska do sprzedania Płocka nr. 6. 9182-2c-2

Fortepian czarny Petersburski gruntownie wykończony niedrogo. Skład fortepianów Kuleszy Andrzeja nr. 1. 9113-3wc-3

Jest do sprzedania zaraz w Tuszyńskim domu z oficyną i ogrodem owocowym przytem studnia i komórki. Wiadomość w domu Kotlickiego w sklepie. 9180-3-2

Kupię skrzypce, stare, z tonem dobrym Mikołajewska 38 m. 3. 9128-6-4

Krawcowa poszukuje szyciela w prywatnym domu Piotrkowska nr. 92 Tomkiewicz pralnia. 9189-2-2

Każdy interes kupić, sprzedać zamienić, wydzierżawić, zaciągnąć pożyczkę, ulokować na dobrą hypotekę kapitał najlepiej i najprędzej można za pośrednictwem Niemierskiego ul. Zawadzka 10. 7955-12-10

Kontuar 2 gablotki, maszynę K słupkową sprzedam tanio ul. Konstantynowska nr. 41 rymarz. 9251-3sw-1

Łóżka z materacami tremo zaraz sprzedam ul. Widzewska nr. 38 m. 11. 9290-2-1

Magiel nowy zaraz do sprzedania mieszkanie ładne ul. Widzewska 98. 9222-2-2

Młody rysownik potrzebny do biura budowlanego; wymagana umiejętność pisania rondem. Oferty wraz z referencjami proszę składać w adm. Rozwoju pod lit. W. W. 9258-2-2

Maszyna do szycia; rower, gramofon i paito angielskie sprzedam tanio Spacerowa 37, m. 6 przy Andrzeja. 9294-2s-1

Mebel z kilku pokoi rozsprzedam tanio z domu chrześcijańskiego tylko jeszcze kilka dni, kredens żagranczy, garderobę, otomanę lustrzaną, łożka dębowe z materacami, umywalnie, krzesła, figury, odstąpię mieszkanie Spacerowa 37 m. 6 przy Andrzeja. 9295-2s-1

Mebel z 4-ch pokoi rozsprzedam bardzo tanio wyjeżdżając w tych dniach, kredens z lustrami, stół, krzesła, otomanę, tremo, garnitur salonowy, słupy, gramofon, umywalnie, obrazy i drobniactwo ul. Główna 9 m. 14. 9292-2s-1

Młody energiczny mężczyzna, znający polski, rosyjski, niemiecki, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, może złożyć kaucję ul. Nowo-Cegielniana 34 m. 21. 9254-2-1

Mleczarnia z powodu wyjazdu do sprzedania Andrzejka 52. Nauczyciel rządowy przygotuje dzieci do gimnazjum, korepetycje Szkolna 34-7 w. 9227-4-2

Nowe magle do sprzedania fabryka magli ul. Zgierska 24. 8810-6pcs-4

Otomana do sprzedania Wólczańska nr. 63 stróż wskaże. 9284-2-1

Potrzebny chłopiec terminator do stolarza ul. Wólczańska nr. 65. 9285-1

Potrzebny zaraz chłopiec kaucya 15 rb. magazyn mebli Ekonomia Piotrkowska 173.

Potrzebny stolarz lub stelmach podręczny Nowo-Zarzewska nr. 70. 9295-1

Posadę niższą ale korzystną otrzymają mężczyźni trochę piśmienni. Wymagana kaucya rb. 300. Wiadomość ul. Brzezińska nr. 40 m. 58. 9285-1

Praktykanci potrzebni do większej apretury przedalni i farbiarni. Oferty sub „Praktykant”. 9288-1

Plac do sprzedania niżej kosztu w Karolewie hypoteka oddzielna plan na 9 mieszkań studnia, pompa. Wiadomość Kamienna 5 magle. 9287-3-1

Potrzebna zaraz zdolna prasowaczka Cegielniana 69 pralnia. 9257-1

Potrzebna zaraz młoda dziewczyna do wszystkiego bez prania Karola 8-10. 9265-1

Potrzebne podręczne i uczenie zaraz Zawadzka nr. 41 m. 8. 9259-1

Potrzebny stróż ul. Nawrot 46. 9275-3-1

Potrzebni malarze ul. Polna 21 Koziny do K. Łowkisa, 9281-1

Pokoje umeblowane i jedno mieszkanie zadne na warsztat lub magiel zaraz do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza Mikołajewska 59. 9282-2s-1

Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem Główna 24 m. 17. 9279-3sp-1

Potrzebne prasowaczki koszułarka i drobiażdżarka Benedykta 35. 9245-2-1

Przyjmę panienkę inteligentną na mieszkanie Nawrot nr. 55 sklep. 9255-3-1

Przybiłką się wyżeł bronzowy odebrać można Nowy Rynek nr. 11. 9195-3-3

Potrzebna uczciwa, dziewczyna do służby. Wiadomość Przejazd nr. 8 Rozwój. 3-1

Potrzebny zaraz lakiernik do zakładu pogrzebowego. Wiadomość ul. Przejazd 22 E. Pusk i Ska. 9217-3-2

Potrzebni: nakładacz i chłopcy do posługi w drukarni Piotrkowska 111. 9252-2-2

Piwiarnia do sprzedania w dobrym punkcie Rokicińska 35. 9226-3-2

Potrzebny chłopiec do kawiarni Plac Kościelny nr. 6 kawiarnia. 9225-3-2

Pianista lub rutynowana pianistka potrzebna do restauracji. Wiadomość ul. Piotrkowska 54 II piętro m. 10. 9217-3-2

Potrzebna zdolna panienka do sklepu rzeźniczego Rokicińska nr. 14. 9212-3-2

Potrzebna zdolna prasowaczka Skwerowa 13. 9210-3-2

Potrzebny zaraz mężczyzna do posług i roznoszenia ubrań kaucya wymagana, pensya dobra ul. Piotrkowska 166 Polańczyk. 9208-3-2

Przybiłką się sukka żółta wyżeł, jest do odebrania magistrat Aleksander Majewski. 9207-3-2

Pokój umeblowany do wynajęcia; może być dla przejeżdżających ul. Główna 24 m. 17 oficyjna II piętro. 9153-2

Pokój przy rodzinie do wynajęcia dla inteligentnej osoby ul. Konstantynowska nr. 23 m. 5. 8867-3sc-5

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu Andrzeja nr. 42. 9185-3-2

Szkola śpiewu Maryli Wilkowskiej Widzewska nr. 36 przyjmuje zapisy na śpiew i fortepian, po ukończeniu kursu wydaje się świadectwa. Zdolna uczennica udziela na mieście muzyki i teorii. 9193-3cs-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania w dobrym punkcie zaraz przy fabryce z powodu nagłego wyjazdu Pańska 23. 9243-3-2

Sklep sprzedam z powodu wyjazdu komorne 200 rubli Widzewska 103. 9246-3-2

Skradziono psa rasy angielskiej szpic, szary włos długi końce czarne wabi się Luks kto wie o takim ntech: zawiadomić za nagrodą 10 rb. Bałuty Spacerowa 13 Mazowiecki nieprawy właściciel oddany będzie pod karę sądową. 9225-3-2

Sklep kolonialny, dochód tygodniowy 300 rb., sprzedam na dogodnych warunkach z powodu wyjazdu i choroby żony. Wiadomość Rzgowska 5 skład wędlin litewskich. 9224-4-2

Sprzedam pralnię zaraz Spacerowa Bałuty 9. 9214-2-2

Sklep kolonialno-tabacznym brze wyrobiony, według wyjazdu tanio do sprzedania ulica św. Łuży nr. 22. 9213-3-2

Sklep do sprzedania kolonialny ul. Staro-Zarzewska nr. 65. 9165-3-3

Służąca uczciwa z praniem skromnych wymagań potrzebna zaraz. Zgłaszać się Andrzeja nr. 4 m. 16. 8585-d

Sprzedam piękne urządzenie sklepowe Staro-Zarzewska nr. 65. 8852-10-9

Sklep kolonialno-galanteryjny zaraz do sprzedania Pańska nr. 95. 9287-2-1

Skromna panienka szuka mieszkania przy rodzinie. Oferty pod M. M. 9286-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny bardzo tanio do sprzedania z powodu wyjazdu dowiedzieć się ul. Wólczańska 61 Kotarski. 9258-3-1

Wyżlica ponterka biała bronzowa we łaty przybiłką się odebrać Rokicińska 39 za zwrotem kosztów. 9278-3-1

Zdolny subiekt fryzjerski potrzebny zaraz Andrzeja nr. 2 Spęcht. 9264-2-1

Zaginął chłopiec 11 lat Janek Jaros, ubrany w czarne ubranie, czapka z niebieskim lampasem ktoby cokolwiek wiedział o nim uprasza się dać znać ul. Widzewska 75. 9277-1

Zdolna dziewczyna 13-letnia poszukuje praktyki w sklepie kolonialnym, galanterijnym, rzeźniczym i t. d. w Rozwoju pod „Zdolna”. 9289-2-1

Zaginął pies buldog maści żółtej proszę odprowadzić na ul. Główną nr. 67 do restauracji. 9204-3-2

Zakład czarny aksamitny do sprzedania Przejazd nr. 48 m. 12. 9019-6-5

2 magle do sprzedania ul. Kamienna 5. 9266-1

2 szynel popielate gimnazyalne i mundur na większego ucznia tanio do sprzedania z powodu przejścia do innego zakładu. Długa 19 m. 4. 9179-3-3

3 pokoje z kuchnią I-sze piętro zaraz do wynajęcia Spacerowa 41 (Promenada). d

150 korcy kartofli białych krajowych do sprzedania korzec 2 rb. 60 kop. Andrzeja 62. 9275-1

Zagubione dokumenty.

Antoni Płaczkowski zagubił paszport, wydany z gminy Karczew, pow. Łęczyckiego, gub. kaliskiej. 9216-3-2

Antonina Lewandowska zagubiła paszport, wydany z gminy Ciosny, guberni piotrkowskiej. 9250-3-1

Cecylia Klimczak zagubiła paszport, wydany z gm. Dąbroszyn, pow. konińskiego, 9265-1

Jan Szpruch zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki M. Szretera. 9261-1

Józef Zamorski zagubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Hofrichtera. 9162-3-3

Jan Walczak zagubił paszport, wydany z gm. Gostków, gub. piotrkowskiej. 6218-3-2

Katarzyna Swiderska zagubiła paszport, wyd. z gm. Lubotyń pow. Kolskiego gub. Kaliskiej. 9166-3-3

Klemens Smoliński zagubił kartę od paszportu, wyd. z gm. Ogrody gub. Kaliskiej. 9256-3-1

Leokadya Kaleta zagubiła paszport, wydany z magistratu m. Włocławka. 9251-3-2

Michał Kowalczyk zagubił paszport, wyd. z gm. Bałucz, powiatu łaskiego. 9210-3-2

Maryanna Smolińska zagubiła paszport, wydany z Łasku. 9244-3-2

Maryanna Włoszczyk zagubiła paszportu, wydany z fabryki Bozenblat i Szaja. 9249-1

Roch Przybylski zagubił paszport, wydany z gm. Bolesławice, gub. kaliskiej. 9203-3-1

Stanisław Budziński zagubił paszport, wydany z fabryki Hermanna. 9268

Tomczak Maryanna zgubiła kwitek od paszportu, wyd. z fabryki Heipla. 9271-1

Teodor Aust zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Borszteina. 9165-3-3

Władysław Kowalski zagubił paszport, wyd. z gm. Drzewce pow. Kolskiego. 9236-3-2

Wojciech Franciszek zgubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. W. Drozdowskiego Dzielna 75. 9274-1

Walenty Wojtysiak zagubił paszport, wyd. z Kalisza. 9270-3-1

Zaginął paszport, na imię Władysław Anteckiego wyd. z gm. Budziław pow. Kolskiego. 9280-2-1

Zofia Weżykowska zagubiła paszport, wyd. z mag. miasta Łodzi. 9125-3-3

Zaginął kwit od paszportu, na imię Józefa Orłowicza wyd. z pow. Łódzkiego. 9171-3-3

Zaginął paszport, na imię Moszka Geislera wyd. z mag. m. Łodzi. 9184-3-3

Zaginął paszport, na imię Franciszka Bakalarczyka wyd. z gm. Bełchatów. 9187-3-3

Zaginęła karta od paszportu, wyd. przez gazownię miejską za nr. 531 na imię Jan Strzelecki. 9272-3-1

W zakładzie stolarskim są

MEBLE

do sprzedania do pokoi jadalnych, oraz do sypialnych w różnym stylu, własnej roboty po cenach umiarkowanych. Interes egzystuje 25 lat. Ul. św. Jakóba 13 róg Franciszkańskiej, F. Walankiewicz

Udzielam teoretycznej i praktycznej nauki języka

NIEMIECKIEGO

Cena 3 rb. miesięcznie. Wiadomość: ul. Andrzeja № 11, m. 12, od 6 do 8 wieczorem. 3388

WŁ. JANISZEWSKA

Przejazd 16 (naprzeciw placu „Cyklistów”).

Galanteria Damska i Męska.

Sklep zaopatrzone w różne przedmioty w zakresie galanterii.

Rosyjskie Wzajemne Towarzystwo Kupców, Fabrykantów i Przemysłowców

wydaje opinie o stanie majątkowym, przyjmuje bez ządtku do inkasa i do wyegzekwowania zobowiązania. Wykonuje zlecenie kupna i sprzedaży wszelkich towarów. Oddziały i agentury T-wa wszędzie.

Zarząd: Moskwa B. Łubianka № 13.

Potrzebni dzielni solidni **agenci** wyłącznie z dobremi referencjami w niektóre miejscowości organizowane w Królestwie Polskiem.

Po szczegóły zwracać się

Łódź, Zawadzka 11, hotel „Bristol” № 6.

3540

Przetwory owocowe, konfitury, kompoty, soki, galaretki, borówki, miód, grzyby w 200 pudowej ilości poleca L. CELIŃSKA na WYSTAWIE OGRODNICZEJ, PRZEJAZD 1.

3224

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej) telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe **dr. Szwarowasser** od 10—11 i od 4¹/₂—5¹/₂, po południu codziennie.

Choroby skórne i weneryczne **dr. L. Prybulski** niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1¹/₂—2¹/₂, sobota, poniedziałek, środa o 8—9 wieczorem.

Choroby chirurgiczne **dr. M. Kantor** od 2—3 i od 7—8 w. codz.

Choroby kobiece **dr. M. Papierny** od 3—4 codziennie.

Choroby oczu **dr. B. Donchin** od 9—10 rano codziennie.

Choroby nosa, uszu i gardła **dr. C. Blum**. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.

Choroby dzieci, miejsce porad dla matek **dr. Lipszyc** codz. od 1—2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1—2 po południu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

SLUSARZE

(brygadyści) na lepszą budowlaną i giętą robotę zostaną przyjęci do pracy u Ryszarda Buhle, Długa 102. 3376

3384 Doświadczona-inteligentna

nauzycielka-freblanka

świadczenia chlubne, udziela lekcji, przygotowuje do szkół. Oferty „Rozwoju”, pod „Freblanka”.

Uczeń IV-ej klasy

gimnazjum B. Brauna, udziela korepetycji. Łaskawe oferty pod lit. L. K. 3380

Poszukuję się umeblowanego pokoju

dla panienci z elektrycznym oświetleniem, wygodami i całodziennym utrzymaniem, najchętniej przy wdowie. Oferty pod „A. B.” proszę składać w adm. „Rozwoju” 3366

Hurtowy skład

nafty, śledzi, soli, towarów kolonialnych i masła. Kurnatowski i Max, Wólczańska Al 149, telefon 22-07. 3278

MAGAZYN MÓD C. KALINOWSKIEJ

p. f. „Le nouveau Monde” Piotrkowska 26, poleca nowości na sezon zimowy. 3394

Sąd Okręgowy Piotrkowski wyrokiem z dn. 6/19 września r. b. postanowił: 1) ogłosić upadłość łódzkiej firmy

M. Tykocka i J. Dunowicz

cofnąwszy datę upadłości do dnia 17/30 czerwca r. b., 2) majątek firmy opieczetować a upadłych oddać pod dozór policji, 3) Sędzią Komisarzem mianować członka Sądu N. F. Troickiego, a kuratorem adwokata przysięgłego Filipkowskiego, 4) wyrok opatrzyć rygiorem natychmiastowej wykonalności.

Za zgodność świadczy kurator masy upadłości adwokat przysięgły

Edward Filipkowski, Konstątnowska 19.

Sędzia Kom. upadłości łódz. firmy „M. Tykocka i J. Dunowicz” wzywa wierzycieli tejże masy, aby w dniu 23-cim września (6 października) r. b. stawili się w Piotrkowskim Sądzie Okręgowym w celu wyboru syndyków tymczasowych stosownie do art. 476 i 482 Kodeksu Handlowego.

Za zgodność świadczy Kurator masy upadłości Adwokat Przysięgły

Filipkowski.

3398

Nowo utworzony skład wędlin

salą do spożywania gorących wyrobów na miejscu, poleca się uwadze Sz. publiczności.

Z poważaniem **JAN KIJAK**,

Piotrkowska 71, vis avis (Pasażu Meyera). 471

Do sprzedania w okolicy Łodzi

nieruchomość willa drewniana na podmurowaniu

o 6-ciu pokojach z zabudowaniami gospodarczymi i trzymorgowym ładnie ogrodzonym sadem (kilkaset drzew rodzących) z meblami i całym urządzeniem i z możliwością nabycia przyległych 4—6 włók ziemi ornej. Nieruchomość ta ma swoją oddzielną księgę hipoteczną. Wiadomość u W-go Jarosława Pelki, adwokata przysięgłego przy ulicy Średniej № 11. 3364

Zakład szewski W. GÓRSKIEGO

(Mikołajewska № 32)



nagrodzony wielkim złotym medalem na wystawie rzem.-przemysłowej w Łodzi, w r. 1912. Poleca Sz. Klienteli obuwie wszelkiego rodzaju, wykonane według ostatniej mody. Ceny przystępne. 3210

Tylko w

ODEONIE

Wszystkie dwanaście części nieśmiertelnego utworu

NEDZINICY

podług nieśmiertelnego utworu „Les Miserables” Wiktora Hugo będą od dziś codziennie demonstrowane. Program trwa przeszło 3 g. Ceny zwyczajne. Początek przedst.: 4, 7, 10 g.